Notatnik Świeradowski

NR 11 (168) LISTOPAD 2012

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK WSPÓLNOTY SAMORZĄDOWEJ GMINY MIEJSKIEJ ŚWIERADÓW-ZDRÓJ

ISSN 1732-9612

11.11.2012 - Święto Niepodległości

Obchody 94 rocznicy odzyskania niepodległości rozpoczęły się już 9 listopada - w MZS uczniowie kl. I-III, IV-VI i gimnazjalnych uczestniczyli w okolicznościowych akademiach, śpiewali pieśni patriotyczne i wykonywali biało-czerwone kotyliony. 11 listopada w kościele po mszy najmłodsi zaprezentowali się w montażu słowno-muzycznym, po czym świeradowianie przeszli - poprzedzeni pocztami sztandarowymi - pod obelisk, gdzie delegacje środowisk złożyły kwiaty, upamiętniając w ten sposób wszystkich Polaków, którzy oddali życie za Ojczyznę.

Nowe wcielenia naszych żabek

W ubiegłym roku rozpoczęliśmy prace nad „ożywieniem" żaby, którą wykorzystujemy w promocji miasta. Graficznej rewolucji wśród żabek dokonał Krzysztof Knitter z Jeleniej Góry, a nowy wizerunek otrzymało dziesięć żab: turystka, narciara, w wagoniku kolei gondolowej, rowerzystka, kuracjuszka z pijałką, golfistka, kucharz, żaba na basenie, żabka mama z żabiątkiem, żabka młynarz.

Wszystkie wymienione żabki można obejrzeć na stronach NŚ oraz w materiałach promocyjnych miasta.

W przyszłym roku planujemy wykonanie kolejnych 10 żabek.

Monika Hajny-Daszko

URZĄD MIASTA
ul. 11 Listopada 35
PARTER

Burmistrz Miasta – **Roland Marciniak:** 75 78-16-119; Sekretariat Burmistrza – **Krystyna Kisiel:** 75 78-16-489, fax 75 78-16-585 - **pok. nr 1d**; Skarbnik – **Iwona Kosmala:** 75 78-16-234 - **pok. nr 1a**; opłata uzdrowiskowa, opłaty za środki transportu – **Katarzyna Barczyszyn**, czynsze, opłata za wodę i ścieki, użytkowanie wieczyste - **Ewelina Ostrowska-May:** 75 78-16-659 - **pok. nr 1b**; podatki i opłaty lokalne - **Anna Leśniak, Magdalena Szukiewicz -** 75 78-16-452 - **pok. nr 1c**; sprawy budżetowe - **Anna Bardzińska-Krzewina, Katarzyna Duda** - 75-78-17-092 - **pok. nr 3;** kierownik Urzędu Stanu Cywilnego, działalność gospodarcza – **Danuta Żyłkiewicz:** 75 78-16-344; meldunki i dowody osobiste, zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych – **Halina Stettner**: 75 78-16-929 - **pok. nr 1f (obok sekretariatu);** Referat Gospodarki Nieruchomościami i Zagospodarowania Przestrzennego, kierownik – **Rafał May**, **Joanna Szczekulska** - 75 78-17-297 - **pok. nr 2**; Straż Miejska – **Bolesław Sautycz:** 500-231-708 - **pok. nr 5**.

I PIĘTRO

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej - **pok. nr 10, 11 i 12**. Sekretariat: 75 78-16-321,p.o. kierownika – **Agnieszka Moroz:** 75 78-16-230.
Inspektor ds. organizacyjnych i oświatowych – **Jolanta Bobak:** 75 78-17-668 - **pok. nr 14.**

II PIĘTRO

Sekretarz – **Sylwia Błaszczyk**; zamówienia publiczne – **Monika Sautycz:** 75 78-16-471 - **pok. nr 21a**; Referat Gospodarki Miejskiej, Inwestycji i Ochrony Środowiska, kierownik – **Eugeniusz Grabas:** 75 78-17-071 - **pok. nr 21b**; **Władysław Rzeźnik, Maria Stefanowicz:** 75 78-16-324 - **pok. nr 21c**; **Anna Mazurek, Mariusz Pysz, Wojciech Cielecki:** 75 78-16-970 **- pok. nr 21d**; wodociągi i kanalizacja **- Izabela Jurczak, Ryszard Szczygieł:** 75 78-16-343 - **pok. nr 22**. Referat Promocji Gminy, Turystyki, Kultury i Sportu, kierownik – **Dorota Marek:** 75 71-36-482 - **pok. nr 23;** turystyka, kultura i sport **- Monika Hajny-Daszko:** 75 71-36-483; promocja gminy - **Alicja Piotrowska:** 75-78-71-36-482, informatyk **Tomasz Chmielowiec -** 75 71-36-483, fax 75-78-16-221 - **pok. nr 24b**; **Miejskie Biuro Informacji Turystycznej, ul. Zdrojowa 10 -** tel. 75 78-16-350.

III PIĘTRO

Biuro Rady Miasta, kadry – **Diana Timoftiewicz-Żak:** 75 78-17-666 - **pok. nr 32**.

UM ul. Piłsudskiego 15

Tadeusz Baka: 75 78-16-841- **pok. 02**; Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów, Związek Sybiraków - **pok. nr 4, I p.**

OŚWIATA I KULTURA

Przedszkole Miejskie: 75 78-16-339; Miejski Zespół Szkół: 75 78-16-373, 75 78-16-668, fax 78-16-224; Świetlica środowiskowa UL: 75 78-17-885; Szkoła Podstawowa nr 2 w Czerniawie: 75 78-16-379; Świetlica środowiskowa MROWISKO: 75 78-45-712; Miejska Biblioteka Publiczna: 75 78-16-394.

OSP

OSP Świeradów-Czerniawa: 500-798-806; OSP Świeradów: 696 - 068-170, 602-639-196. PSP Lubań - tel. 998.

Ważne dla pracodawców ubiegających się o dofinansowanie kosztów kształcenia młodocianych pracowników

Od 1 września br. wchodzi w życie zmiana art. 70b ustawy z 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2004 r., nr 256, poz. 2572 z późn. zm.) regulującego zasady przyznawania przez Burmistrza Miasta Świeradów-Zdrój dofinansowania kosztów kształcenia młodocianych pracowników dla pracodawców, którzy zawarli z młodocianymi pracownikami umowę w celu przygotowania zawodowego. Między innymi wchodzi w życie przepis ust.11 art. 70b definiując, że przyznawane pracodawcom dofinansowanie należy traktować jako pomoc de minimis; „ust. 11. Dofinansowanie, o którym mowa w ust. 1, stanowi pomoc de minimis udzielaną z warunkami określonymi w rozporządzeniu Komisji (WE) nr 1998/2006 z 15 grudnia 2006 r. w sprawie stosowania art. 87 i 88 Traktaktu do pomocy de minimis (Dz. Urz. UE L 379 z 28.12. 2006 r ., str. 5)".

W związku z powyższym przy składaniu wniosku o dofinansowanie każdy wnioskodawca, oprócz dotychczas wymaganych dokumentów, jest zobowiązany na podstawie art. 37 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 roku o postępowaniu w sprawach dotyczących pomocy publicznej (Dz. U. z 2007 r., nr 59, poz. 404 z późn. zm.) do przedłożenia dodatkowych dokumentów:

1) wszystkich zaświadczeń o pomocy de minimis, jakie otrzymał w roku, w którym ubiega się o pomoc, oraz w ciągu 2 poprzedzających go lat, albo oświadczenia o wielkości pomocy de minimis otrzymanej w tym okresie albo oświadczenia o nieotrzymanej takiej pomocy w tym okresie;

2) oświadczenia o wielkości i przeznaczeniu informacji niezbędnych do udzielenia pomocy de minimis dotyczących w szczególności wnioskodawcy i prowadzonej przez niego działalności gospodarczej oraz wielkości i przeznaczeniu pomocy publicznej otrzymanej w odniesieniu do tych samych kosztów kwalifikujących się do objęcia pomocą, na pokrycie których ma być przeznaczona pomoc de minimis.

Informację niezbędną do udzielenia pomocy de minimis należy przedłożyć na formularzu, którego wzór stanowi załącznik do Rozporządzenia Rady Ministrów z 29 marca 2010 r. w sprawie zakresu informacji przedstawionych przez podmiot ubiegający się o pomoc de minimis (Dz. U. z 2010 r., nr 53, poz. 311).

W razie niezłożenia przez wnioskodawcę wymienionych dokumentów Burmistrz Miasta nie będzie mógł udzielić takiemu pracodawcy dofinansowania kosztów kształcenia młodocianego pracownika (art. 37 ust. 7 ustawy z 30.04.2004 r. o postępowaniu w sprawach dotyczących pomocy publicznej – Dz. U z 2007 r., nr 59, poz. 404 z późn. zm.). ***H. Stettner***

Informacje dotyczące zimowego utrzymania dróg w dni robocze i wolne można uzyskiwać w Dolnośląskiej Służbie Dróg i Kolei - Wrocław, ul. Krakowska 28, **tel. 71 39 17 196** (dostępny całodobowo), oraz w czasie trwania dyżurów w okresie prowadzenia prac zimowego utrzymania dróg: Baza Firmy CZEPIEL, Lwówek Śl., ul. Oświęcimska 68, **tel. 75 71 365 10.**

Zarząd Dróg Powiatowych w Lubaniu, tel. **75 646 37 50** Tel. dyrektora - **604 981 594, 604 981 595, 604 934 352 oraz 696 237 083**

Trzeba wziąć udział

Zarząd Uzdrowiska "Świeradów-Czerniawa" Sp. z o.o. przypomina uprawnionym (byłym i obecnym) pracownikom oraz spadkobiercom o konieczności zawarcia umów na nieodpłatne nabycie udziałów Spółki. Podpisywanie umów odbywa się w budynku Zarządu przy ul. Zdrojowej 2, pok. nr 10 - od poniedziałku do piątku w godz. 8^{00}-15^{00}.

Lista uprawnionych pracowników znajduje się przy wejściu do Przychodni POZ w tym samym budynku."

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Świeradowie-Zdroju wdraża projekt systemowy pod nazwą

OD SZKOLENIA DO ZATRUDNIENIA

w zakresie rozwoju i upowszechniania aktywnej integracji społecznej na lata 2007-2013, realizowany w ramach PO KL Priorytet VII Poddziałanie 7.1.1. Termin: styczeń - grudzień 2012 r.

Do kogo jest adresowany?

Grupą docelową są osoby korzystające z pomocy społecznej (i ich otoczenie), które nie pracują i są w wieku aktywności zawodowej.

Co oferuje uczestnikom?

Projekt jest kompleksowym wsparciem i stworzeniem niezbędnych warunków do integracji osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, m.in. poprzez:

- kształcenie umiejętności w zakresie ról społecznych i zdobycia kwalifikacji zawodowych,
- rozwój form i narzędzi aktywnej integracji społecznej poprzez kontakty socjalne obejmujące, na przykład, wspieranie zdolności do podjęcia zatrudnienia, usługi o charakterze edukacyjnym, zdrowotnym i społecznym,
- wdrażanie nowych form wsparcia umożliwiających integrację zawodową i społeczną,

Wnioskodawca projektu: MOPS, Świeradów, ul. 11 Listopada 35, tel./fax 075 78 16 321, mops_swerzd@wp.pl

Agnieszka Moroz – p.o. kierownika MOPS

Gdy zasypie nas śniegiem...

POWIATOWY ZARZĄD DRÓG - odśnieża ul. Długą (od Pobiednej do skrzyżowania z ul. Sudecką) i ul. Główną
DOLNOŚLĄSKA SŁUŻBA DRÓG I KOLEI WE WROCŁAWIU Oddz. Gradówek odśnieża drogę wojewódzką prowadzącą od strony Szklarskiej Por. do granicy państwa ulicami: Nadbrzeżną, 11. Listopada, Grunwaldzką, Lwówecką, Sanatoryjną Sudecką, Długą.
DROGI GMINNE - wszelkich informacji udzielają i skargi przyjmują: Wojciech Cielecki - tel. 517 558 762, Eugeniusz Grabas - tel. 515 069 318

WYKAZ OSÓB W DSDIK ODPOWIEDZIALNYCH ZA PRZEPROWADZENIE AKCJI ZIMOWEGO UTRZYMANIA DRÓG W SEZONIE 2012/2013

Imię i nazwisko	Stanowisko służbowe	Nr telefonu
Jacek Baszczyk	Dyrektor	71 391 71 04
Tadeusz Sroka	Kierownik Oddziału	74 84 311 17 609 990 956
Adam Trznadel	Kierownik Służby Utrzymaniowo-Remontowej	75 75 510 18 609 990 924
Jolanta Kalina	St. inspektor na terenie części pow. lwóweckiego i jeleniogórskiego	75 75 510 18 609 990 928
Andrzej Głowiak	Oddział Drogowy Gradówek Majster na terenie powiatów bolesławieckiego i lwóweckiego	75 78 442 76 609 990 926
Marcin Stasiak	Inspektor na terenie pow. lubańskiego	75 75 510 18 609 799 081

WYKAZ DRÓG OBJĘTYCH PLANEM ZIMOWEGO UTRZYMANIA W SEZONIE 2012/2013

droga	odcinek	od	do	długość	standard	jednostka utrzymująca
358	dr. nr 393 - dr. nr 361	12 + 430	26 + 594	14,164	V	Zarząd Dróg Powiatowych w Lubaniu
358	dr. nr 361 – Szklarska Poręba (dr. nr 3)	26 + 594	48 + 773	22.179	III	Oddział Drogowy w Gradówku
360	dr. nr 30 - dr. nr 358 (koniec utrzymania)	0 + 000	12 + 088	12,088	V	Zarząd Dróg Powiatowych w Lubaniu
360	Świecie - granica państwa	12 + 088	13 + 193	1,110	-	-
361	dr. nr 30 - granica państwa	0 + 000	18 + 180	18,180	III	Oddział Drogowy w Gradówku

Informujemy, że od 1 listopada na mocy uchwały Rady Miasta nr XXXII/148/2012 z 26 września br. zmianie uległy ceny wody, ścieków i opłaty abonamentowej: woda - 4,37 zł/m³, ścieki - 4,92 zł/m³, stała opłata abonamentowa - 4,94 zł/m-c.
Pogotowie wodno-kanalizacyjne (w nagłych przypadkach awarii) - tel. 501 954 448.

Dynia rządzi!

Dynia odnosi sukces, gdyż jest zdrowa, ładna i tania. Dzięki żółtej i pomarańczowej barwie potrafi wywołać uśmiech, radość, po prostu przegnać wszelkie złe myśli. Można z niej przyrządzić pyszne danie dla całej rodziny, ale i poprawić sobie i innym nastrój, wykonując np. jesienny stroik, udekorować dom, ogród, ale też zrobić świetny kosmetyk.

Dynia nie dopuszcza, aby dopadła nas jesienna melancholia, gdyż żółto-pomarańczowa ozdoba działa jak witamina i kolory te - jak to określają koloroterapeuci - mają właściwości antydepresyjne, radosne, wywołujące dobry nastrój. Konsumowana, pomaga nam pozbyć się nadmiaru kilogramów, a same pestki są znakomitym energizerem, gdyż są bogate w mikroelementy i różne witaminy, a przede wszystkim mają dużo fosforu.

Delikatny smak dyni docenili już starożytni Rzymianie. Słynny Lukullus senator, który znany był z tego, że był wielkim smakoszem, częstował gości m.in. dynią smażoną w miodzie.

Dynia doczekała czasów, że poświęca się jej wiele miejsca w czasopismach; pisze się o niej, a przede wszystkim przedstawia się świetne przepisy na potrawy, można z niej bowiem wszystko przyrządzić: zupę, nadziewać kremowe desery, rozgrzewające musy, sałatki, muffiny, placuszki, ciasta, podawać jako dodatek do pieczonego mięsa, kanapek, piec chlebki, pierogi, jesienne pappardelle. A zupa! Wystarczy zjeść ją kilka razy w miesiącu, by zachować zdrowie i urodę. Zupa krem to prawdziwa bomba witaminowa, gdyż w niej jest beta-karoten, potas, magnez... Ta zupa wzmacnia odporność, reguluje pracę układu trawiennego, zawarta w niej witamina A korzystnie wpływa na stan skóry, paznokci i włosów. Przyrządza się ją łatwo, a najważniejsze, że jest sycąca, ale zarazem wykwintna, elegancka, wyrafinowana w smaku i potrafi każdą osobę zachwycić swoją wyjątkowością.

Rodzice i dzieci mieli w tym roku niepowtarzalną okazję po raz pierwszy wybrać się na rodzinny spacer do Nadleśnictwa Świeradów i podziwiać kolorowe kompozycje dyniowe. To był strzał w dziesiątkę, dynia w roli głównej znalazła swoje miejsce. Teren Nadleśnictwa wprost jest wymarzonym miejscem na eksponowanie naturalnych kompozycji. Prezentowały się bajecznie i przyciągały o wiele więcej osób niż my dotychczas na dwóch poprzednich festiwalach; tam jest przestrzeń, która sprzyja, że prace zachowują dłuższą świeżość.

A Barbara Rymaszewska – pracownik Nadleśnictwa Świeradów - okazała się doskonałym komisarzem wystawy, komunikując, że firma wpisuje Festiwal Dyniowy w stały kalendarz imprez. Poszerza się lista organizatorów: poza Wojciechem Erlingiem, sponsorem dyń od samego początku istnienia festiwalu, inni w tym roku dostarczyli do biblioteki, przedszkola i szkoły ogółem ponad 300 kg dyń, nad medialną oprawą postanowił czuwać referat UM z szefową Dorotą Marek - pomysłodawczynią, zaś Nadleśnictwo zgodziło się, aby przez jeden wieczór kompozycje dyniowe były wieczorem podświetlone - tak się stało 20 października od godz. 18^{00} do 21^{00}, a dzieci z rodzicami mogły popatrzeć na dyniowe zjawy, w czym wyjątkowo w tym roku dopomogła pogoda sprzyjająca rodzinnym spacerom.

Rok temu oceniliśmy 58 prac i mieliśmy problem z przyznaniem pierwszych miejsc, gdyż były starannie wykonane i kolorowe, a na III Festiwal Dyniowy w tym roku ogółem wpłynęło 105 prac plastyczno-technicznych, 2 bajki: Anny Trepki z Legnicy - „W krainie Dyni", oraz Piotra Bigusa - „Dyniowy ogród", ponadto 6 wierszy dzieci z przedszkola oraz 2 tautogramy o dyni Anny Trepki.

Komisja wieloosobowa miała problem, jak sprawiedliwie ocenić kompozycje, postanowiono zatem, iż będziemy przyznawać nagrody w różnych kategoriach wiekowych, za wielkość wielkość dyń oraz indywidualne i specjalne.

Kompozycje rodzinne. I - Tymon Żyłkiewicz, Wojtek Walczak, Oliwier Burawski. II – Kasia, Marysia, Zosia, Iza i Piotr Salawowie.

Przedszkole. I - Ziemowit Śnieżek, Oliwia Osińska. II – Maks Biały, Kinga Szukiewicz, Iga Jurczak. III - Oliwier Fila, Dominik Feliński, Weronika Niewiadomska.

Szkoła - duże dynie. I - Julia Krzewina, Kacper Piwowarek, Jagoda Śnieżek, Szymon Chmielowiec. II - Natalia Chmielowiec, Nikola Szukiewicz, Dawid Jurczak. III – Dominik Adam, Maks Kobusiński, Kinga Łabęcka.

Szkoła – małe dynie. I - Krystian Pacyna, Sebastian Zarbock, Marta Syrewicz. II - Dominik Pacyna, Angelika Lipnicka, Oliwia Bigus. III - Matylda Surmacz, Marika Terechowicz.

Prace zbiorowe. I - Oddział przedszkolny przy SP nr 2, grupa przedszkolna „Słoneczka". II – kl. II SP nr 2, kl. IIa SP nr 1. III - Świetlica Środowiskowa „Mrowisko".

Prace techniczne (własnoręcznie wykonane). I – Ola Meyer. II – Ada Dorosz.

Kategoria literacka. Grupa przedszkolna „Słoneczka", Julia Rosołek, Piotr Bigus, Anna Trepka

Nagroda burmistrza. Arkadiusz Gettner - „Izerski turysta".

Nagroda Nadleśnictwa Świeradów. Julka i Kuba Olszewscy („Izerdyn"), Kacper Sokołowski („Dzik"), Jakub Sokołowski („Świnka"), Igor Karłowicz („Myszka") i Wiktor Kalinowski („Kaczka dziwaczka").

Nagroda pracowników UM. Damian Kowalski i Marcin Kijko.

Nagroda pracowników biblioteki. Karolina Salawa („Dyniowy serwis"), Nikola Joya (najmniejsza kompozycja), Jonasz Żyłkiewicz (najmłodszy uczestnik).

Nagrody za najbardziej pomysłowe nazwy. Bartek Ogonowski („Szczerbulec"), Ola Ogonowska („Zombiak"), Zuzanna Walszewska („Krwistonosy").

Krystyna Piotrowska

KONKURSY • KONKURSY

➽ Fundacja na Rzecz Rozwoju Społeczności Lokalnej „Świeradów-Czerniawa" zaprasza do udziału w konkursie ozdób bożonarodzeniowych (stroiki świąteczne, ozdoby choinkowe, kartki świąteczne). Kategorie: przedszkole oraz klasy I-III; klasy IV-VI oraz gimnazjum; dorośli.

Prace będą przyjmowane w SP nr 2 w Czerniawie do 7 grudnia br., w godz. 8^{00}–15^{00}.

Rozstrzygnięcie i otwarcie wystawy prac nagrodzonych - 16 grudnia podczas spotkania wigilijnego. Regulamin konkursu dostępny w sekretariacie szkoły.

➽ Do Świąt Bożego Narodzenia jeszcze parę tygodni, ale już można zbierać materiały niezbędne do wykonania szopki. Każdy, kto ma pomysł i umiejętności plastyczno-techniczne, będzie mógł wykonać ją sam, z rodzicami lub z przyjaciółmi na IV konkurs pn. KAŻDY MOŻE ZROBIĆ SZOPKĘ ŚWIERADOWSKĄ, do czego namawiają organizatorzy: księża z parafii św. Józefa, Referat Promocji UM i biblioteka.

➽ 22 listopada znów liczymy misie. Do pobicia jest ubiegłoroczny rekord - **1766 sztuk.** Może też ktoś przerwie dwuletnią passę Teresy Fierkowicz, która dzierży rekord klasowy. Swoją drogą, może wreszcie wyłamać się z misiowej tradycji i zacząć wreszcie liczyć żaby? Będzie bardziej po świeradowsku!

Świetlicowa przyjaźń

15 października odbyło się spotkanie integracyjne świetlic środowiskowych, w którym wzięło udział nasze „Mrowisko" oraz świetlica z Gryfowa Śląskiego, celem zaś było wzajemne poznanie się i spędzenie czasu na grach i zabawach zespołowych.

Po wspólnym poczęstunku obie świetlice stanęły do rywalizacji grając w rzucankę siatkarską. Po zaciętej i wyrównanej walce wygrali goście, co nie zniechęciło jednak naszych zawodników, którzy odegrali się w warcabach - po rozegraniu kilku partii okazało się, iż na polu bitwy zostali tylko zawodnicy z „Mrowiska". III miejsce zdobyła Monika Pacholik (II kl.), II miejsce przypadło Wiktorii Stettner (V), a zwyciężyła Magdalena Polańska (IV).

Czas upłynął nam tak szybko, iż nie spostrzegliśmy iż pora się pożegnać. Zanim jednak goście nas opuścili, zwycięzcy otrzymali dyplomy i nagrody.

Spotkanie oceniamy jako udane, mimo kapryśnej pogody, i mamy nadzieję, że w przyszłości świetlica z Gryfowa odwiedzi nas ponownie.

Anna Sołtys,
Anna Bigus

NOWE WŁADZE ZWIĄZKU

25 października br. odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze świeradowskiego koła Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, liczącego 58 członków.

23 delegatów podsumowało minioną kadencję i wybrało nowe władze związku. W skład zarządu weszli: Janina Czaplińska - przewodnicząca, Irena Kojpasz - sekretarz, Barbara Kusznier - skarbnik, oraz Teresa Dragunowicz i Wacław Kojpasz - członkowie.

Zebrani podziękowali ustępującej szefowej koła - Aleksandrze Piskozub - która kierowała nim od 2004 roku.

Punkty kolportażu NOTATNIKA ŚWIERADOWSKIEGO

ŚWIERADÓW - kiosk przy ul. Grunwaldzkiej, sklep EKO (ul. Sienkiewicza), biuro informacji turystycznej (ul. Zdrojowa), kantor A&J (ul. Zdrojowa), sklep AGD (ul. Piastowska), hurtownia papierosów (ul. Piastowska), kiosk gazetowy (ul. Zdrojowa), pijalnia wody mineralnej (Dom Zdrojowy), sklep na os. Korczaka, sklep LEWIATAN (ul. Górska), stacja paliw ORLEN, sklep przy ul. Chopina, sklep AGD (ul. 11 Listopada), sklep przy ul. Piłsudskiego (d. FATMA), biblioteka miejska (UM, ul. 11 Listopada 35). **CZERNIAWA** - delikatesy Henryka Bordona (ul. Główna), sklep Ireny Korty (ul. Sanatoryjna), sklep Małgorzaty Kurczewskiej (ul. Sanatoryjna), biblioteka szkolna (ul. Sanatoryjna).

Kronika policyjna

6 października policjanci zatrzymali do kontroli drogowej 30-letniego mieszkańca Świeradowa, który będąc w stanie nietrzeźwości – 0,98 promila alkoholu w organizmie - kierował samochodem osobowym marki Opel.

11 października Funkcjonariusze Rewiru Dzielnicowych zatrzymali 23-latka ze Świeradowa jechał rowerem po drodze publicznej mając 1,8 promila alkoholu w organizmie.

Tego samego dnia świeradowscy policjanci wspólnie z funkcjonariuszami Straży Leśnej przeprowadzili kolejną akcję pod kryptonimem „Bezpieczny Las".

14 października funkcjonariusze RD zatrzymali 42-letnią mieszkankę Ubocza, która prowadziła VW golfa będąc w stanie nietrzeźwości (0,58 promila).

18 października w ramach prowadzonej w mieście akcji „Trzeźwość i bezpieczeństwo" pięciu policjantów i strażnik miejski skontrolowali 12 pojazdów i nałożyli 11 mandatów na kierowców.

21 października został zatrzymany kolejny nietrzeźwy rowerzysta – 22-latek ze Świeradowa kierował jednośladem pod wpływem 1,6 promila alkoholu.

Tego samego dnia funkcjonariusze zatrzymali 30-letniego mieszkańca Świeradowa, który siadł w stanie nietrzeźwym za kierownicą hondy (1,3 promila).

28 października ok. godz. 2^{30} dyżurny KPP w Lubaniu otrzymał zgłoszenie o zdarzeniu drogowym w Świeradowie. Na miejsce – skrzyżowanie ul. 11. Listopada i Piłsudskiego - zostali skierowani funkcjonariusze RD, którzy w ogródku poniżej poziomu jezdni znaleźli leżący na dachu samochód osobowy, a także kierowcę, który z uwagi na obrażenia ciała został przewieziony do szpitala.

42-letni świeradowianin został też przebadany przez policjantów alkotestem, który wykazał, że kierowca miał 2,5 promila alkoholu w organizmie. Obecnie prowadzone jest postępowanie przygotowawcze, które ma na celu wszechstronne wyjaśnienie okoliczności tego zdarzenia.

Cyfra pełna pułapek

W związku z trwającym w naszym kraju procesem przechodzenia z naziemnego nadawania analogowego na cyfrowy (wyłączenie sygnału analogowego w woj. dolnośląskim ma nastąpić dopiero w 2013 r.) słyszymy coraz częściej o nieuczciwych akwizytorach i sprzedawcach, którzy wprowadzają swoich klientów w błąd. Osoby te, powołując się na nieprawdziwe informacje, namawiają do kupna odbiorników satelitarnych i podpisywania umów abonamentowych.

By przekonać do zakupu swojej oferty, nieuczciwi akwizytorzy i sprzedawcy informują np., że jeżeli konsument nie kupi oferowanego przez nich dekodera satelitarnej platformy cyfrowej, nie będzie miał dostępu do telewizji. Oszuści działają często w sposób bardzo zuchwały i aby podkreślić specjalistyczną wiedzę w zakresie oferowanego produktu, podają się za przedstawicieli różnych telewizji, zaś oferowane do sprzedaży urządzenia są droższe od tych, które możemy zakupić w sklepach ze sprzętem RTV.

Tymczasem do przestrojenia starego telewizora wcale nie trzeba montować satelitarnej platformy cyfrowej. Jeśli ktoś nie chce wymieniać odbiornika, wystarczy do tego czasu dokupić dekoder do odbioru telewizji cyfrowej. Przy wymianie telewizora należy pamiętać jedynie, aby miał on wbudowany w sobie system do odbioru naziemnej telewizji cyfrowej DVB-T MPEG-4.

Kierując się troską o bezpieczeństwo mieszkańców naszego powiatu przestrzegamy, aby dokonywać przemyślanych zakupów. Jeśli zdecydują się Państwo na zawarcie jakiejkolwiek umowy, która wymaga podpisu, należy ją przeczytać dokładnie i nie podpisywać od ręki, a w przypadku natręctwa przedstawiciela firmy - zawiadomić policję.

Oficer prasowy KPP w Lubaniu
podkom. Anna Włoszczyk, tel. 660 402 169

Dzielnicowy Roku 2012

Komenda Powiatowa Policji w Lubaniu ogłasza kolejną edycje konkursu Dzielnicowy Roku. Głównym celem konkursu jest popularyzowanie sylwetek dzielnicowych wśród lokalnej społeczności, wyzwolenie inicjatyw społecznych na rzecz wspólnego rozwiązywania problemów danego rejonu, wzrost poczucia bezpieczeństwa wśród mieszkańców powiatu lubańskiego. Celem pośrednim jest wyłonienie najbardziej przyjaznego i kompetentnego dzielnicowego.

O tytuł najlepszego dzielnicowego ubiegać się będzie 14 policjantów, plebiscyt zakończy się 15 grudnia br.

Swój głos będzie można oddać na portalu internetowym „Przeglądu Lubańskiego", na stronie Łużyckiego Centrum Rozwoju oraz na kuponach do głosowania zamieszczonych w prasie. Na najlepszego dzielnicowego będzie można zagłosować także w siedzibie Komendy Powiatowej Policji w Lubaniu (punkt recepcyjny) oraz w Komisariacie w Leśnej, na Posterunkach w Olszynie i Siekierczynie oraz w Rewirze Dzielnicowych w Świeradowie Zdroju.

Osoby, które wezmą udział w głosowaniu, będą miały wpływ na wybór najlepszego gospodarza terenu.

Serdecznie zapraszamy do udziału w VI edycji plebiscytu na „Dzielnicowego roku 2012", w którym uczestniczą: st. sierż. Daniel KABANIENKO, sierż. sztab. Mariusz LIS, st. sierż. Tomasz CHMIELEWSKI, asp. Grzegorz KUKUREK, asp. Paweł KŁOSEK, mł. asp. Mariusz BURZYŃSKI, sierż. sztab. Andrzej NASTASOWSKI, asp. Sebastian GROBELSKI, st. asp. Mirosław SMUSZ, st. sierż. Rafał KORDYKA, mł. asp. Waldemar WRÓBEL oraz policjanci ze świeradowskiego rewiru: **asp. Bogdan BORKOWSKI, asp. Andrzej TABOR, asp. Dawid SZULIKOWSKI.**

POLICJA LUBAŃ

WYBIERZ NAJLEPSZEGO DZIELNICOWEGO!

MÓJ GŁOS ODDAJĘ NA:

.....

IMIĘ I NAZWISKO OSOBY GŁOSUJĄCEJ:

.....

ADRES ZAMIESZKANIA LUB NUMER TELEFONU:

.....

Organizatorem konkursu jest Komenda Powiatowa Policji w Lubaniu

Zgodnie z Ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych, wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Komendę Powiatową Policji w Lubaniu w związku z organizacją VI Plebiscytu „Dzielnicowy roku 2012".

.....

Podpis osoby biorącej udział w konkursie

Na straży ognia i wody

4 października strażacy przez 3 godziny gasili sadze w kominie budynku przy ul. Sudeckiej w Czerniawie. Tego samego dnia wzywani też byli do usunięcia złamanego drzewa przy ul. Strażackiej.

5 października zastęp OSP dokonywał wycinki drzew z użyciem podnośnika.

10 października wieczorem strażacy przez półtorej godziny zabezpieczali miejsce wypadku na ul. Polnej, udzielają także pomocy poszkodowanym.

15 października strażacy wezwani zostali do usunięcia konara przy ul. Kolejowej, który zagrażał bezpieczeństwu pieszych i pojazdów.

28 października w nocy zastęp OSP zabezpieczał miejsce wypadku na skrzyżowaniu ul. 11 Listopada i Piłsudskiego.

1 listopada jednostki OSP wzywane były do usuwania powalonych przez wichurę drzew przy ul. 3 Maja (na zdjęciu), Nadbrzeżnej i Spadzistej.

W 2012 r. świeradowska Ochotnicza Straż Pożarna otrzymała 22.600 zł dotacji z Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, 2.000 – z MSW, i 1.000 zł – z PZU. Z finansowym wsparciem gminy wydano w sumie 32.600 zł na sprzęt i wyposażenie osobiste (aparaty oddechowe, piła do betonu i stali, pompy, buty, mundury, rękawice).

CENNIK REKLAM W «NOTATNIKU»

1/2 str. (255 x 175 mm) - **246 zł**; 1/4 (175 x 125 mm) - **123 zł**;
1/8 str. (125 x 85 mm) - **61,50 zł**; 1/16 (85 x 60 mm) - **33,21 zł.**
Reklama na 1 stronie: 125 x 85 mm - **123 zł** oraz 225 x 85 mm - **246 zł**
Za włożenie ulotki reklamowej do środka gazety (1500 egz.) - **184,50 zł.**
Wszystkie podane ceny są z 23-procentowym VAT-em.

1. Gotową reklamę **WYŁĄCZNIE W FORMIE PLIKU GRAFICZNEGO** (zgodnie z podanymi w cenniku wymiarami) prosimy wysłać na adres internetowy - **it@swieradowzdroj.pl**
2. Należność za umieszczenie reklamy należy wpłacić na konto Gminy Miejskiej Świeradów-Zdrój - **nr 84 1090 1997 0000 0001 1109 8505** - przed emisją reklamy. Przy jednorazowej opłacie za minimum trzy edycje przysługuje 10-procentowy rabat.
3. Warunkiem ukazania się reklamy jest dostarczenie potwierdzenia wpłaty. Można je wysłać mejlem na adres **it@swieradowzdroj.pl** lub dostarczyć osobiście do Referatu Promocji Gminy, Turytyki i Kultury UM, ul. 11 Listopada 35, II piętro.
4. Faktura VAT zostanie wystawiona w ciągu siedmiu dni od dokonania wpłaty. W tym celu należy się **jak najszybciej** skontaktować z Magdaleną Szukiewicz w księgowości UM (parter, pok. 1c) lub telefonicznie pod nr 75 78 16 452 i przekazać niezbędne dane, zwłaszcza numer NIP, bez którego nie można wypisać faktury!

SKI&SUN
świeradów zdrój

SKI & SUN Sp. z o.o. Sp. Komandytowa zatrudni osoby do pracy w Dziale Kas . Osoby zainteresowane proszone są o składanie CV na adres - kasa@skisun.pl lub osobiście w kasach .

Na bieżąco

BASEN? RACZEJ NIE!

8 października odwiedziłem w Krakowie firmę Zasada SA, by porozmawiać o terminach rozpoczęcia inwestycji na gruntach dzierżawionych od gminy. Choć firma ma pozwolenie na budowę, z moich obserwacji jednoznacznie wynika, że jednak nie będzie inwestować w Świeradowie, a to oznacza, że czeka nas czasochłonny proces egzekwowania naliczonych kar umownych. Inwestor nie dotrzymał terminów zawartych w umowie użytkowania wieczystego gruntu, nie rozpoczął budowy i z rozmów należy wnioskować, że nie będzie realizował zapisów umowy.

W drodze powrotnej zajrzałem do Chorzowa, gdzie siedzibę ma firma „Saternus", z przedstawicielami której rozmawiałem o sposobie finansowania budowy pięciu placów zabaw w naszym mieście. Przewidywany koszt budowy 5 placów to ok. 800 tys. zł. Po uchwaleniu przez radnych budżetu gminy przedstawię projekcję finansową przedsięwzięcia.

RANKINGOWY SUKCES (A MOJA PORAŻKA)

10 października w Warszawie brałem udział w X Samorządowym Forum Kapitału i Finansów, pod patronatem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, i w szkoleniu samorządowców poświęconym wdrażaniu nowej ustawy o odpadach komunalnych zorganizowanym przez gazetę „Wspólnota". Przy okazji zaprezentowano nam najnowszy ranking wydatków na mieszkańca w infrastrukturę techniczną, w którym za lata 2009-2011 zajęliśmy 6 miejsce w Polsce w kategorii gmin miejskich i miejsko-wiejskich. Wśród wszystkich 2.800 samorządów w Polsce (gminnych i powiatowych) wylądowaliśmy na 24 miejscu. W tej kategorii jesteśmy najlepszą gminą w województwie dolnośląskim.

W ostatnim tygodniu „Nowiny Jeleniogórskie" opublikowały swój ranking najlepiej zarządzanych samorządów, w którym zajęliśmy pierwsze miejsce. Przedstawiam te rankingi nie dlatego, aby się przechwalać, ale po to, by pokazać, gdzie Świeradów znajduje się na mapie Polski. Dla mnie osobiście rankingi te mają duże znaczenie, przede wszystkim dlatego, że jesteśmy oceniani w nich wedle liczb, czyli po efektach, a nie intencjach. Również ważne jest to, że rankingi są bezpłatne, co zapewnia obiektywizm przy ocenianiu gmin.

Trudno mi wyjaśnić, co znaczy dla mieszkańców 6 miejsce w swojej kategorii i 24 na całą Polskę. To bardziej porównanie naszego miasta wobec innych i pokazanie tempa rozwoju. Z drugiej strony, im lepiej radzi sobie nasza gmina, o czym świadczą takie właśnie rankingi, tym trudniej jest burmistrzowi. W radzie już kilku radnych otwarcie mówi „stop inwestycjom" i wspieraniu „bogaczy". Na ostatniej sesji była burzliwa dyskusja o tym, że burmistrz robi wiele dla inwestorów, a niewiele dla mieszkańców. Jeden z radnych wypomniał, że rozwój Świeradowa idzie w złym kierunku, a za przykład może posłużyć to, że do pracy w Świeradowie więcej przyjeżdża aut o numerach rejestracyjnych DLW niż DLB.

Dużo emocji wywołała dyskusja na temat sprzedanych za grube pieniądze działek dla inwestorów, a nie dla mieszkańców, którzy żądają sprzedaży działek bezprzetargowo lub za symboliczną złotówkę. Dziwię się, że tak spora grupa ludzi postrzega inwestorów jako tych złych „bogaczy". Odbieram jako swoją porażkę burmistrza to, że musiałem zaprosić na sesję nowego inwestora - hotelarza, aby prosił radę o wybudowanie wodociągu do nowo budowanego hotelu, który da gminie dochody i miejsca pracy.

Wysokie miejsce w rankingach to duże moje zaangażowanie i pracowników gminy. Poszukując nowych inwestorów i dofinansowań do naszych inwestycji, często nie ma mnie na wielu spotkaniach w mieście, a częsta moja nieobecność komentowana jest jako lekceważenie mieszkańców. Tak nie jest. Staram się utrzymać rozwój naszej gminy na wysokim poziomie pomimo tego, że idą trudne czasy dla samorządów, przybywa obowiązków i wydatków bieżących.

Proszę więc tych, którzy moją nieobecność postrzegają jako lekceważenie obecnych, o wyrozumiałość. Jestem zwykłym człowiekiem. Dotykają mnie takie same sprawy, jak każdą inną osobę czy rodzinę. Wszystkie ważne sprawy dotyczące naszych inwestycji dzieją się poza Świeradowem - w Warszawie, Wrocławiu, Ołomuńcu (Czechy). Tam zapadają decyzję o tym, czy otrzymamy dofinansowanie, czy nie. Szukanie inwestorów, partnerów projektowych, inwestycyjnych czy medialnych wymaga obecności w wielu miejscach. Efektem mojej i urzędników pracy przy poparciu Rady Miasta jest rozwój gminy i lepsze warunki życia dla mieszkańców poprzez inwestowanie w infrastrukturę gminną.

POSELSKI ZACHWYT

15 października odwiedził nas poseł PO Adam Szejnfeld, który wizytował Dolny Śląsk na zaproszenie władz lokalnych i środowisk gospodarczych. Obwiozłem gościa po mieście, zapoznając go z realizacją **planów inwestycyjnych, a także z ofertą sanatoryjną, hotelarską, sportową i rekreacyjną.** Poseł był pod ogromnym wrażeniem naszych dokonań, czemu dał wyraz na swej oficjalnej stronie, pisząc m.in.:

Jestem pod niebywałym wrażeniem wizji rozwoju Świeradowa oraz Czerniawy, a przede wszystkim konsekwencji w jej realizacji. Miasto kwitnie inwestycjami publicznymi i prywatnymi, co przekłada się na rozwój społeczny. Każdego roku powstające dziesiątki nowych miejsc pracy powoduje zupełny brak problemu bezrobocia, a jednocześnie miejscowość kwitnie nowymi rozwiązaniami oraz wspaniałymi inwestycjami. Dodatkowym atutem, poza uzdrowiskami Świeradów i Czerniawa, jest wspaniała gondola i stok narciarski. Ten rozwój, w każdej dziedzinie, powinien być wspierany, już nie tylko przez władze lokalne, ale również regionalne i krajowe.

UZDROWISKOWE PODGLĄDANIE

17 października z grupą radnych i pracowników urzędu odbyliśmy wycieczkę do Kotliny Kłodzkiej, gdzie odwiedziliśmy uzdrowiska: Kudowę, Duszniki i Polanicę. Widać gołym okiem, że Polanica uciekła mocno do przodu, jeżeli chodzi o zagospodarowanie centrum miasta. Również baza uzdrowiskowa, źródła i parki dużo lepiej prezentują się w Polanicy i Kudowie. Po tej wycieczce liczę na to, że nasza rada dostrzeże potrzebę dużych inwestycji w poprawę infrastruktury uzdrowiskowej.

CZESI WCIĄŻ SINGLUJĄ

28 października w schronisku „Hubertka" w Łaźniach Libverda uczestniczyłem w otwarciu nowego 10-kilometrowego odcinka singltreka, w całości sfinansowanego przez nadleśnictwo w Libercu. Nasi sąsiedzi mają już łącznie 50 km tras, gdy my musimy się zadowolić ledwie 20 km.

REMIZY W RĘKACH PAWLAKA

6 listopada udałem się do Warszawy na posiedzenie sejmowej komisji ds. samorządu terytorialnego, w trakcie którego wręczono nagrody dla najbardziej dynamicznie rozwijających się gmin. Tym razem nie zmieściliśmy się w pierwszej dziesiątce, lokując się na początku drugiej.

Tego samego dnia odwiedziłem też Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, gdzie z podsekretarzem stanu Stanisławem Rakoczym rozmawiałem o możliwościach pozyskania środków na budowę remiz w Świeradowie i Czerniawie. Być może w przyszłorocznym budżecie znajdą się pieniądze na ten właśnie cel, ale będą one w dyspozycji Komendanta Głównego Straży Państwowej. My chcemy wyremontować nasze remizy OSP, które są w fatalnym stanie technicznym. Z uzyskanych informacji wynika, że są spore szanse, że w przyszłorocznym budżecie państwa pojawią się środki dla takich jednostek jak nasza.

DWA KROKI DO „PSZCZELEGO PARKU"

7 listopada w drodze powrotnej z Warszawy odwiedziłem Pszczelą Wolę pod Lublinem i znajdujące się tam jedyne w Polsce Technikum Pszczelarskie. Zaprosiłem przedstawicieli szkoły do udziału w projekcie pod nazwą „Pszczeli Park", który chcemy urządzić przy zrewitalizowanym Czarcim Młynie. Zamierzamy wystąpić z wnioskiem o dofinansowanie projektu do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego w ramach działania 4.7 „Ochrona bioróżnorodności i edukacja ekologiczna" RPO WD. Dofinansowanie może sięgnąć 85 proc. wartości projektu.

Z kolei w Kocierzowych pod Piotrkowem rozmawiałem z Czesławem Korpysą prowadzącym pasiekę zarodową w Mazowieckim Centrum Hodowli i Rozrodu Zwierząt w Łowiczu – zaprosiłem pszczelarza do naszego projektu jako partnera. W naszym mieście w tworzenie tego projektu bardzo mocno są zaangażowani pszczelarze i Fundacja na Rzecz Rozwoju Społeczności Lokalnej „Świeradów-Czerniawa". W najbliższych tygodniach zostanie ogłoszony nabór i spróbujemy sięgnąć po dofinansowanie.

PODATKI TYLKO DLA PRZEDSIĘBIORCÓW

Rada Miasta podjęła uchwałę o podatkach i opłatach w 2013 r. Przedstawiłem radnym projekt stawek na przyszły rok. Po dyskusjach na komisjach pod głosowanie poddane zostały wyższe stawki podatków od powierzchni pod działalność gospodarczą i gruntów związanych z działalnością gospodarczą. Natomiast podatek od powierzchni mieszkalnej i gruntów pozostałych nie uległ zmianie. Podwyżka, niestety, jest konieczna, ponieważ rosną wydatki bieżące gminy. Samo utrzymanie oświaty w ostatnich 2 latach wzrosło o 600 tys. zł, a wprowadzenie w życie ustawy o ochronie zwierząt będzie kosztować nas w 2013 r. prawie 100 tys. zł. Wzrosną wydatki na letnie i zimowe utrzymanie miasta.

Proponując radzie wyższe stawki podatków na 2013 r. i po dyskusjach na komisjach rady wyszliśmy z założenia, że ostatnie inwestycje gminne i prywatne realizowane w mieście służą przede wszystkim przedsiębiorcom. Np. kolej gondolowa, która spowodowała większe obłożenie w hotelach w okresie zimowym, nie wpłynęła tak znacząco na zwiększenie dochodów mieszkańców. Nowe parki uzdrowiskowe służą przede wszystkim gościom, których przyjmują przedsiębiorcy. Prawie ze wszystkich inwestycji z dofinansowaniem unijnym w naszym mieście w przeważającej większości korzystają turyści i kuracjusze, których goszczą u siebie nasi hotelarze.

STAWKI OD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH W 2012 R.

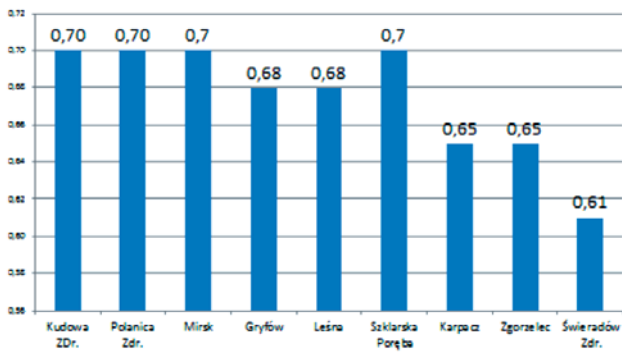

OD BUDYNKÓW POD DZIAŁ. GOSPOD. W 2012 R.

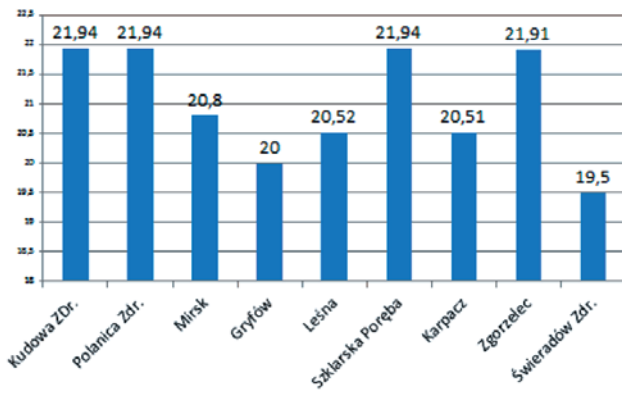

OD GRUNTÓW POD DZIAŁ. GOSPOD. W 2012 R.

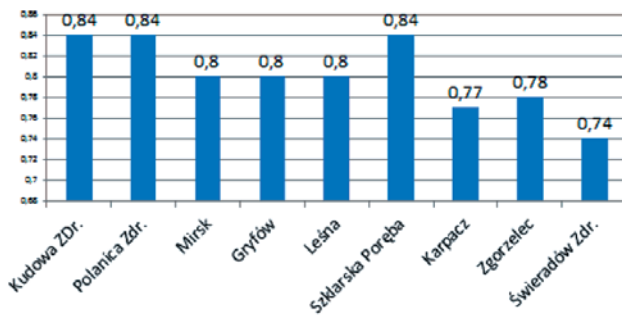

Każda podwyżka jest źle przyjmowana. W Świeradowie bardzo rzadko podnosimy podatki, ostatnia była 2 lata temu, a wcześniej – przed 6 laty. Mamy jedne z najniższych stawek podatkowych dla mieszkańców. Obecna podwyżka waha się od 12 do 15 proc. Dla przykładu, jeżeli przedsiębiorca prowadzi działalność na powierzchni 100 m², zapłaci o 245 zł więcej w skali roku. Statystyczny hotelarz, prowadzący działalność na 1000 m² (ok. 50-60 miejsc noclegowych), zapłaci o 2.450 zł więcej.

Powyżej przedstawiłem porównanie stawek podatkowych w kilku podobnych do nas i sąsiednich gminach.

Roland Marciniak

OGŁOSZENIE O DZIERŻAWIE

Burmistrz Miasta Świeradów-Zdrój ogłasza pierwszy nieograniczony przetarg ustny na dzierżawę gminnej nieruchomości gruntowej o pow. 50 m² zabudowanej obiektem usługowym o powierzchni usługowej 18,30 m², położonej przy ul. Zdrojowej 1, oznaczonej geodezyjnie jako część działki nr 40, arkusz mapy 6, obręb IV, KW nr JG1S/00032238/6.

Obiekt w złym stanie technicznym, wymaga remontu. Wydzierżawiający wyraża zgodę na rozbiórkę obiektu i budowę nowego w terminie do 31 grudnia 2013 r. Umowa dzierżawy zostanie zawarta na okres 25 lat - od 1 grudnia 2012 r. do 30 listopada 2037 r. Obiekt ma być przeznaczony na działalność związaną z obsługą ruchu turystycznego z dopuszczeniem usług handlu. W umowie dzierżawca zostanie zobowiązany do ponoszenia - oprócz czynszu - wszelkich obciążeń publiczno-prawnych związanych z przedmiotem dzierżawy, w szczególności utrzymywania stałej całorocznej czystości i porządku, ubezpieczenia od zdarzeń losowych i odpowiedzialności cywilnej oraz podatku od nieruchomości.

Miesięczny wywoławczy czynsz dzierżawny wynosi 650 zł + 23% VAT; będzie on waloryzowany corocznie w oparciu o średnioroczny wskaźnik wzrostu cen towarów i usług.

Wadium w wysokości 200 zł należy wpłacać na konto UM - nr 84 1090 1997 0000 0001 1109 8505 - w Banku Zachodnim WBK I/O Świeradów-Zdrój - do 26 listopada br.

Wadium zalicza się na poczet czynszu i w przypadku uchylania się zwycięzcy przetargu od zawarcia umowy nie podlega zwrotowi. Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zostanie przelane na wskazany przed przetargiem nr konta bankowego w terminie 3 dni roboczych od daty zakończenia przetargu.

Przetarg odbędzie się 30 listopada br. godz. 11⁰⁰ w pok. nr 24a w Urzędzie Miasta przy ul. 11 Listopada 35. *Szczegółowe informacje można uzyskać w Referacie GNiZP Urzędu Miasta, pok. nr 2, tel. 75 78 17 297.*

11 października gmina podpisała umowę z firmą Mariusza Stachurskiego na jednorazowe wykoszenie terenów zieleni przy budynkach komunalnych oraz na czyszczenie rowów przy ul. Leśnej, za co wykonawca otrzymał 1.097,50 zł.

12 października ogłoszono przetarg na wykonanie stacji hydropomp wraz z przyłączem eneregtycznym przy ul. Strumykowej. 30 października otwarto oferty nadesłane przez firmy: Instalcompact z Tarnowa Podgórnego - 258.300 zł, Jana Gutkowskiego z Leszna - 250.833,95 zł, oraz Edwarda Górskiego z Męcinki - 172.200 zł. 7 listopada z tą ostatnią firmą podpisano umowę z terminem montażu stacji do połowy stycznia, zaś odtworzenie nawierzchni ulicy ma nastąpić do 31 maja.

15 października otwarto 4 oferty, jakie napłynęły po ogłoszeniu przetargu na budowę sieci wodociągowej w rejonie ul. Zakopiańskiej i Wczasowej, na co gmina zamierza przeznaczyć 65 tys zł. Złożyły je firmy: Krzysztofa Habury ze Świeradowa - 79.950 zł, EURO-EKO-BUD z Leśnej - 117.500,19 zł, Henryka Wasilewskiego z Mirska - 74.345,89 zł, i Józefy Samulskiej ze Świeradowa - 49.500 zł. 26 października umowę podpisano z firmą J. Samulskiej, która do 25 listopada powinna wykonać wszystkie prace.

27 października - po niespodziewanym ataku zimy - gmina zleciła odśnieżanie ulic firmom, które mają zawarte umowy na najbliższy sezon zimowy (od 15 listopada). Za dwa zadania Paweł Pilawski otrzymał odpowiednio 4.795,20 zł i 3,415,50, Paweł Pasierb - 2.625 zł, a ZUH Leopold - 2.438,76 zł.

W połowie listopada gmina zamierza ogłosić przetarg na ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej i mienia.

Z chodnika marzeń na chodnik zdarzeń

Wystarczyło jedno lekkie październikowe kaszlnięcie zimy, by mieszkańcy natychmiast odczuli przedsmak tego, co może ich czekać, gdy żywioł uderzy nie na żarty. Szczególnie zawiedzeni mogli się poczuć ci, którzy przemierzają drogą z i do miasta ul. Nadbrzeżną - jeszcze nie nacieszyli się świeżo podarowanym im chodnikiem, a już musieli się z nim pożegnać, bo masywne pługi odśnieżające nie bawią się w rozróżnianie przestrzeni, tylko zgarniają śnieg na bok (co widać na zdjęciu).

Ten i ów przechodzień zadawał sobie pytanie, czy po to gmina najpierw przez kilka lat walczyła o ten chodnik, a potem wydała kilkaset tysięcy złotych, by teraz piesi przez trzy miesiące w roku brnęli poboczem drogi, z każdym dniem zimy węższej?

A my to samo pytanie zadaliśmy Eugeniuszowi Grabasowi z Urzędu Miasta, koordynatorowi akcji zimowego utrzymania dróg. Oto, co odpowiedział:

Pierwszy i w swej intensywności dość niespodziewany atak zimy sprawił, iż należy o niej pomyśleć poważnie. Uruchomione w trybie pilnym zostały służby odpowiedzialne za zimowe utrzymanie dróg gminnych. Od razu ujawniły się słabe punkty, które niezwłocznie należy wyeliminować. Jednym z nich jest wybudowany w tym roku chodnik wzdłuż ul. Nadbrzeżnej, znajdujący się w pasie drogowym drogi wojewódzkiej. Kto ma go odśnieżać? Prawo mówi, że zarządca drogi – Dolnośląska Służba Dróg i Kolei we Wrocławiu - oraz właściciele bądź zarządcy nieruchomości, do których przylega. I tu okazało się, że zarządca drogi nie ma w planie zimowego utrzymania tego ciągu pieszego, a na właścicieli nieruchomości w zasadzie nie ma co liczyć. Sprawę dodatkowo komplikuje sposób odśnieżania - pługi będą systematycznie zasypywać chodnik śniegiem, którego usuwanie na bieżąco może być syzyfową pracą.

Tym razem dzięki interwencji gminy chodnik został jednokrotnie odśnieżony. Co będzie dalej - jeszcze nie wiadomo, na razie toczą się w tej sprawie rozmowy z DSDiK.

Tekst i zdjęcie Adam Karolczuk

Szkoła Nauki Jazdy

L LIDER L

Andrzej Żołnierek

ŚWIERADÓW-ZDRÓJ ul. GÓRSKA 5

tel. 607 342 966

Masz 18 lat lub będziesz miał do 19.01.2013?

Pamiętaj, że kurs możesz zacząć 3 miesiące przed pełnoletnością.

Rok 2013 przyniesie wiele zmian, które znacznie utrudnią zdanie egzaminu.

Zadzwoń, udzielę Ci więcej informacji.

OFERUJEMY:
- prawo jazdy kat. B
- dogodne terminy jazdy
- przywóz i dowóz gratis
- możliwość płacenia w ratach
- jazdę samochodami: Mitshubishi Colt i Nissan Micra
- indywidualny dobór instruktora
- wykłady
- kurs bezpieczny, solidny i w dobrej cenie

Pro Musica Sacra - finał 2012

Do najszlachetniejszych dzieł ducha ludzkiego słusznie zalicza się sztuki piękne, zwłaszcza sztukę religijną i jej szczyt, mianowicie sztukę kościelną. Z natury swej dążą one do wyrażenia w jakiś sposób w dziełach ludzkich nieskończonego piękna Bożego. Są one tym bardziej poświęcone Bogu i pomnażaniu Jego czci i chwały, im bardziej zmierzają tylko do tego, aby swoimi dziełami dusze ludzkie pobożnie zwracać ku Bogu. Tradycja muzyczna całego Kościoła stanowi skarbiec nieocenionej wartości, wybijający się ponad inne sztuki, przede wszystkim przez to, że śpiew kościelny związany ze słowami jest nieodzowną oraz integralną częścią uroczystej liturgii. (...) Muzycy przejęci duchem chrześcijańskim niech wiedzą, że są powołani do pielęgnowania muzyki kościelnej i wzbogacania jej skarbca.

Sobór Watykański II Konstytucja o Liturgii Świętej.

Powyższe zapisy znajdują się w obowiązujących dziś dokumentach Kościoła. Ale Kościół od początków swojego istnienia był mecenasem i depozytariuszem sztuki najwyższej próby, sztuki, której celem jest zbliżanie umysłów wiernych do poznawania piękna doskonałego - jakim jest rzeczywistość boska - za pomocą przeżywania piękna dzieł sztuki. Wśród wszystkich dziedzin sztuki najbardziej uprzywilejowaną rolę pełniła zawsze muzyka. Podczas gdy architektura, rzeźba i malarstwo tworzyły i tworzą przestrzeń dla liturgii, muzyka stała się jej integralną częścią. Dlaczego właśnie muzyka? Może dlatego, że jako jedyna jest sztuką absolutnie niematerialną, jak niematerialna jest rzeczywistość boska. Nie można muzyki zobaczyć ani dotknąć. Nie przebywa na stałe w jednym miejscu. Nie da się jej uchwycić ani zatrzymać. Muzyki można jedynie doświadczać zmysłem słuchu i przeżywać jej piękno. W przeciwieństwie do rzeźby czy obrazu, istniejących substancjalnie bez względu na to, czy je ktoś właśnie ogląda czy nie, muzyka istnieje tylko w momencie jej wykonywania. Każde wykonanie muzyki jest aktem jednorazowym i niepowtarzalnym. Ten sam wykonawca nie zagra drugi raz tak samo tego samego utworu. Ten sam akord zagrany drugi raz zabrzmi w naszych uszach zupełnie inaczej, niż gdy go słyszeliśmy za pierwszym razem. Muzyka jest więc sztuką, której doświadczanie jest najbliższe doświadczeniu łaski boskiej. Jej także nie widzimy, nie możemy jej dotknąć, zmierzyć ani zatrzymać w miejscu. Pismo święte zapisane na papierze nie ma żadnej mocy, dopóki nie zostanie świadomie odczytane, wysłuchane i przyjęte do serca podobnie jak nuty zapisane na papierze nie są muzyką, dopóki nie zostaną wykonane.

Wykonywanie muzyki sakralnej nie przynosi chwały wykonawcom, na których spoczywa jedynie odpowiedzialność wiernego przekazania spuścizny pozostawionej przez kompozytora. Nie jest także chwałą kompozytora tworzenie muzyki SOLI DEO GLORIA, gdyż jego zadaniem z kolei jest tylko przekazanie nam piękna, które ściągnął z nieba. Wszak jak mawiał Michał Anioł: Rzeźba w kamieniu jest, zadaniem rzeźbiarza jest tylko odłupać to, co ją zasłania.

Powyższe założenia legły u podstaw organizacji świeradowskiego festiwalu muzyki sakralnej PRO MUSICA SACRA. Dziś przychodzi nam podsumować czwarty rok działalności. Ostatnia - czwarta edycja tej imprezy - była jak dotąd edycją najbogatszą, najróżnorodniejszą, jeśli chodzi o wykonywany repertuar i zarazem najlepszą pod względem poziomu wykonawstwa. Było to możliwe przede wszystkim dzięki współpracy ze znakomitymi artystami, których nazwisk nie sposób wymienić na łamach artykułu. Wspomnę jedynie, ponieważ było to ostatnie wydarzenie, że koncert finałowy 13 października wykonał Chór Kameralny politechniki Wrocławskiej „Consonanza" pod dyrekcją prof. Marty Kierskiej-Witczak. Chórowi towarzyszył Tomasz Kmita grający na organach. Główną atrakcją koncertu było wykonanie Mszy G-dur Ignacego Reimanna. Kompozycja ta została niedawno odkryta i przy współudziale chóru Consonanza prawykonana po ponad stu latach przerwy. Czwarta edycja festiwalu była także pierwszą, w czasie której mogliśmy się cieszyć pięknem brzmienia odremontowanych organów w świeradowskim kościele, co również znacząco wpłynęło na poziom koncertów.

W tym miejscu wypada nam jeszcze raz podziękować Adamowi Wolańskiemu oraz wszystkim pracownikom jego zakładu organmistrzowskiego - za rzetelne wykonanie prac konserwatorskich przy organach i za opiekę nad instrumentem w czasie trwania festiwalu.

Impreza nie mogłaby się odbyć bez wsparcia sponsorów. Największą dotację pieniężną otrzymaliśmy w tym roku od Starostwa Powiatowego w Lubaniu. Serdeczne Bóg zapłać staroście Waleremu Czarneckiemu także za objęcie patronatu nad imprezą.

Nieocenioną pomoc, jak zresztą co roku, otrzymaliśmy od Urzędu Miasta w Świeradowie-Zdroju. Miasto wnosi do organizacji festiwalu nie tylko dotację finansową, ale także olbrzymi wkład pozafinansowy. To w urzędzie, a dokładnie w referacie promocji pracownicy przygotowują i drukują plakaty i programy, a także zajmują się wieloma sprawami organizacyjnymi i rozliczeniowymi. Serdecznie dziękujemy wszystkim Państwu, którzy już od czterech lat są życzliwi organizatorom festiwalu, a w szczególności burmistrzowi Rolandowi Marciniakowi - za to, że od początku stwarza nam możliwości korzystania z pomocy urzędu, a ponadto sam osobiście regularnie wspomaga sprawy organizacyjne.

Serdeczne podziękowania kierujemy także w stronę proboszcza parafii św. Józefa w Świeradowie-Zdroju, ks. Franciszka Molskiego. Parafia ma również swój olbrzymi wkład w organizację festiwalu, zarówno bezpośredni finansowy, jak i pozafinansowy, związany z możliwością organizowania koncertów w kościele, odbywania prób korzystania z pomieszczeń przykościelnych i wiele innej pomocy .

Słowa gorących podziękowań składamy również Małgorzacie Gettner, prezesowi Fundacji na Rzecz Rozwoju Społeczności Lokalnej Świeradów-Czerniawa, oraz jej skarbnikowi Annie Abramczyk. Panie zajmują się księgowością niezbędną przy rozliczaniu dotacji publicznych, a fakt, że Fundacja ma osobowość prawną, jest niezwykle pomocny w wielu działaniach organizatorskich.

Dziękujemy serdecznie prof. Marcie Kierskiej-Witczak, kierownikowi Zakładu Muzyki Kościelnej w Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu - za udzielenie patronatu nad imprezą.

Dziękujemy ks. Piotrowi Dębskiemu, referentowi ds. Muzyki Kościelnej Legnickiej Kurii Biskupiej - za nieocenioną pomoc przy sprawach formalnych związanych z remontem organów, odbiorem prac oraz ogólną opiekę nad naszą działalnością.

Dziękujemy wszystkim hotelarzom i restauratorom - za bezinteresowne usługi na rzecz naszych gości.

Dziękujemy w końcu wspaniałej publiczności - za liczne uczestnictwo w koncertach i hojne ofiary pieniężne.

Dziękujemy też tym, których nie wymieniono, a którzy przyczynili się w jakikolwiek sposób do organizacji imprezy. Każda pomoc, każdy gest życzliwości jest dla nas bardzo ważny i dlatego składamy serdeczne Bóg zapłać osobom wspomagającym nasze przedsięwzięcia na rzecz wzbogacania kultury muzycznej Świeradowa i regionu, na rzecz pielęgnowania muzyki kościelnej i wzbogacania jej skarbca.

Składając podziękowania prosimy także, aby wesprzeć naszą inicjatywę także w przyszłym roku, aby to dzieło, jakim jest PRO MUSICA SACRA, mogło być nadal kontynuowane, czego zarówno sobie, jak i Państwu życzymy.

Jakub Choros, Anna Panek

Po spotkaniu z Bratem Albertem

Sobotni wieczór 20 października 2012 r. zamykał obchody Tygodnia Papieskiego w naszej Ojczyźnie. O godz.18.00 kościół św. Józefa Obl. NMP w Świeradowie wypełniony był po brzegi. Tego dnia mieliśmy możliwość spotkania z profesjonalnym teatrem krakowskim Stowarzyszenie Scena Moliere, w dramacie Karola Wojtyły „Brat naszego Boga".

Tradycyjna gra sceniczna aktorów przeplatała się z filmowymi sekwencjami, w zamkniętej „pudełkowej" przestrzeni, tzw. ogrzewalni, tłoczyło się kilkunastu żebraków, otwarta przestrzeń kościoła dopełniała reszty scenerii.

Maciej Jackowski (aktor Teatru Słowackiego z Krakowa) wcielił się w postać Adama Chmielowskiego, a zarazem Brata Alberta. Ukazał nam pełną ekspresji, dynamiczną grą aktorską - wewnętrzne rozdarcie tego bożego szaleńca, krakowskiego malarza, który pod wpływem przypadkowo spotkanych żebraków przeżył głęboką przemianę duchową.

Czuliśmy głęboki wewnętrzny ból Adama, doświadczaliśmy niemal namacalnie nędzy i biedy żebraków, tak bardzo chciało się wyjść z ławki i stać się w dłoniach Brata Alberta chlebem, którym mógłby nakarmić biednych…

Nagrodziliśmy reżysera i aktorów gromkimi oklaskami na stojąco, choć i tak wiedzieliśmy, że to do końca nie odda naszych wewnętrznych przeżyć.

Wychodząc po spektaklu, każdy zabierał ze sobą atmosferę tego wieczoru i bochenek chleba, który miał przypominać słowa św. Brata Alberta i jego przesłanie - „Trzeba być dobrym jak chleb…"

Przedłużeniem atmosfery wieczornego spektaklu było - dzięki gościnności W. Buczyńskiego - wspólne spotkanie w Park Hotelu, gdzie zaproszeni goście i organizatorzy mogli się dzielić z aktorami serdecznością i życzliwością oraz wspominać, wspominać, wspominać… cudowne chwile, gdy każdy z nas czuł się „bratem Boga".

Ks. F.M.

PS. SERDECZNE podziękowanie za pomoc przy organizacji składam Urzędowi Miasta, Barbarze i Wiesławowi Buczyńskim oraz właścicielom i pracownikom piekarni „Górska".

tel. 503 12 50 20,
ul. Zielona 1, Mirsk

Podglądanie kurortów

17 października sześcioro radnych i tyluż urzędników pojechało do Kotliny Kłodzkiej podglądać tamtejsze uzdrowiska, w nadziei, że dostrzeżone rozwiązania uda się przeszczepić na grunt świeradowski. Wizyta trwała raptem parę godzin i poczynione obserwacje siłą rzeczy miały dość powierzchowny charakter.

Z innymi wrażeniami wróciła z Kotliny Teresa Fierkowicz, która spędziła tam tydzień z uczniami na zielonej szkole, ponadto zna Lądek i Długopole, więc siłą rzeczy ma szersze pole do porównań: :

W każdym z uzdrowisk wyraźna jest granica między częścią kuracyjną a miastem. Parki zdrojowe (Duszniki mają ponad 5 ha, Kudowa i Polanica po blisko 13 ha) są pełne kwiatów, muszli koncertowych, rzeźb, fontann (kolorowych, grających), kilka rodzajów wody mineralnej w pijalniach i źródełek w parkach – z nich można napić się za darmo.

Nasze uzdrowisko to ewenement na skalę kraju, bo w jednym zdroju mamy Świeradów i Czerniawę, ale wciąż między miastem a kurortem granice są zatarte, zaś tworzone deptaki to dopiero początek określania czytelnej części uzdrowiskowej. Nasze parki (ok. 6,5 ha) są również ukwiecone, pełne zieleni i wiewiórek, fontanna wprawdzie nie gra, ale ma żaby, które są symbolem miasta, brakuje natomiast źródełek poza pijalnią, z których można napić się wody lub nabrać jej do butelek.

Moim zdaniem, świeradowska, modrzewiowa hala spacerowa nie ma sobie równych. Zapewne spotkam się ze słowami krytyki, ale ideą pijalni była możliwość spacerowania i picia małymi łyczkami wody leczniczej.

Bardzo ważnym atutem uzdrowisk kłodzkich jest nie tylko bogata oferta zabiegowa, parki zdrojowe, ale muzea, zabytki, szlaki turystyczne, rowerowe i kulturowe, koncerty oraz atrakcyjne położenie geograficzne. Park Narodowy Gór Stołowych, Kłodzko, Wambierzyce - to tylko niektóre z ciekawostek tego regionu. Zazdroszczę Kudowie, że ma Muzeum Żaby z kolekcją ok. 3.000 figur i maskotek tego sympatycznego płaza. Mam nadzieję, że nasza szkolna kolekcja, licząca niespełna 300 eksponatów, także znajdzie swoje miejsce w Świeradowie, którego przecież żaba jest symbolem.

W naszej okolicy też mamy wiele atrakcji turystycznych i przyrodniczych, na które często patrzymy, ale ich nie widzimy, dlatego po tygodniu nieobecności z radością wróciliśmy do domu witając najpierw Karkonosze, a potem Góry Izerskie. Wszędzie jest dobrze, ale w Świeradowie najlepiej.

A oto, jakie wrażenia z tej wycieczki przywiozla Anna Tkaczyk:

W Kudowie zaczęliśmy, oczywiście, od głównego punktu każdego uzdrowiska, czyli pijalni, która z zewnątrz - owszem - robi wrażenie, ale w środku, choć każdy metr jest zagospodarowany, jako świeradowianka od razu dostrzegłam brak przestrzeni. Doceniłam wówczas wielkość oraz bogactwo naszej hali spacerowej.

Ruszyliśmy w stronę słynnego deptaka, po drodze mijając niesamowitą konstrukcję żeliwną, zwaną dziś „Teatrem pod blachą". Tam często odbywają się koncerty muzyczne dla kuracjuszy i gości. Od tego punktu rozpoczyna się główna promenada, której punktem kulminacyjnym jest okazały staw z fontanną. Po drodze podziwialiśmy nietuzinkową roślinność, chwilami egzotyczną, niesamowicie przycięte drzewa, obsadzone bukszpanem rabaty, z których wychylały się piękne jesienne kwiaty, trawy i przedziwne kształtem liście. Wszystkie części parku urozmaicone są licznymi alejkami, wyłożonymi granitową kostką bądź żwirem, doprowadzającymi to do placu zabaw, to do źródełka „pod pająkiem". Odbudowa deptaka w Kudowie trwała osiem lat i od razu widać, że nie zmarnowano tu ani czasu, ani pieniędzy.

Na koniec odwiedziliśmy aquapark, jeden z najnowocześniejszych basenów proekologicznych, ogrzewany za pomocą odnawialnych źródeł energii.

Teatr letni w Polanicy jest przykładem na to, że wystarczy prosta konstrukcja - może my niepotrzebnie chcemy odtwarzać architekturę naszej muszli koncertowej?

Duszniki - park w dolinie rzeki Bystrzycy Dusznickiej. Główny deptak – al. Chopina, której punktem kulminacyjnym jest Dworek Chopina, a tuż za nim smukły pomnik artysty. Nieopodal pijalnia wód mineralnych wraz z halą spacerową, a pośród lip, buków i kasztanów można znaleźć ukryte skarby lasu, wykonane ręką rzeźbiarza drewniane, olbrzymie kasztany, żołędzie i szyszki. Gdzieniegdzie połyskują tryskające fontanny i źródełka, a tuż przy alei siłownia na świeżym powietrzu, pełna osób ćwiczących w różnym wieku. Dusznicki park położony jest nieco poza miastem, co zapewnia kuracjuszom większy spokój i ciszę.

Z Dusznik do Polanicy, następnej perły uzdrowisk kłodzkich. Po obydwu stronach przepływającej prawie przez całe miasto Bystrzycy Dusznickiej ciągnie się malowniczo odbudowany po powodzi deptak, a przy nim wiele kawiarenek i sklepików. Specjalnie dla straganiarzy i sklepikarzy ustawiono jednakowe, drewniane pawilony, co dodaje miastu estetyki. Nabrzeże zaopatrzone w liczne balkony, mostki i przejścia z pięknymi balustradami i romantycznymi latarniami.

Tego nam brakuje - ławeczki z siedzącą rzeźbą, do której można by się przymilić i strzelić sobie z nią pamiątkową fotkę (taka podobno ma być nasza żaba, tylko kiedy?).

U góry - pijałka w parku w Kudowie. Poniżej - praktyczny i bezpretensjonalny kiosk na polanickim deptaku.

Największą atrakcją jest na pewno Park Zdrojowy, pełen zakamarków i nowoczesnych, zaskakujących fontann (np. strumień wody unoszący wielką marmurową kulę). Tu amatorzy szachów mogą korzystać ze sporych rozmiarów szachownicy a dzieci dowoli z placu zabaw. Zaskoczeniem dla mnie było oznakowanie drogi dla matek z wózkiem, aby spokojnie i bezpiecznie mogły spacerować ze swoimi maleństwami. Jak w każdym uzdrowisku, odwiedziliśmy pijalnię, która sąsiaduje z Teatrem Zdrojowym im. M. Ćwiklińskiej. Przy głównej alei następna atrakcja – wspaniała fontanna, wieczorami zmieniająca swe oblicze i mieniąca się tysiącem barw i kształtów.

Wszystkie uzdrowiska mają jeszcze jeden atut - Zieleniec w niedalekiej odległości, wspaniały ośrodek sportów zimowych, na stokach którego 22 wyciągi wabią gości białego szaleństwa. Po prostu marzenie.

Po tej wycieczce wiem jedno – mamy najpiękniejszą halę spacerową w okolicy. Deptak dopiero w trakcie realizacji, ale żeby dorobić się wielu atrakcji, trzeba czasu i pieniędzy. Też bym chciała w naszym parku tryskające fontanny i źródełka, napowietrzne siłownie, aleje pięknych kwiatów i egzotycznych roślin, place zabaw dla dzieci, a nawet muszlę koncertową. Mam nadzieję, że takie marzenia są do spełnienia, a Świeradów na dolnośląskiej mapie stanie się istną Perłą Zachodu.

WEKTOR
FIRMA REMONTOWO-BUDOWLANA
MIRSK, UL. SŁOWACKIEGO 34

OFERUJE:
+ Budowa domów,
+ Kompleksowe remonty budynków,
+ Ocieplenia budynków, elewacje,
+ Płytki, malowanie, regipsy, gładzie,
+ Budowa ogrodzeń itp.

Firma nasza to dobra cena i nowe technologie

Zapewniamy możliwość negocjacji cen

Pracujemy na dobrych, sprawdzonych materiałach

Tel. Biuro/ fax 75 78 34 726

Tel. Kom. 502 624 102

WWW. wektormirsk.pl

Na zaproszenie Mirosława Palbowa wpadliśmy na budowę jego ogromnego hotelu w Polanicy (300 pokojów) - istotnie, obiekt robi wrażenie, ale u nas taki kolos nie mógłby stanąć.

Czterostronna tablica ogłoszeń - bardzo praktyczna i czytelna, a urządzenia fitness w parku zdrojowym jakoś nie kłócą się z charakterem miejsca (oba zdjęcia z Dusznik).

Granitowa kula utrzymywana (i kręcąca się) na poduszce wodnej w Polanicy - bardzo efektowny gadżet, ale też i kosztowny: kilkadziesiąt tysięcy euro. Poniżej - stylowy mostek nad potokiem w parku dusznickim. Ładny, prawda?

Obok - pomnik Chopina w Dusznikach. Skoro nie mamy w swej historii nikogo słynnego, może taką postać trzeba po prostu wymyślić?

Wspomnienia z zielonej szkoły

I stało się - po roku przygotowań wyruszyliśmy na zieloną szkołę: uczniowie klas IIa, IIIa i IIIb pod opieką Teresy Fierkowicz, Grażyny Kasprzak i moją. Tym razem celem naszej ponad tygodniowej wyprawy były Duszniki Zdrój i okoliczne uzdrowiska.

W sobotni poranek po czułych pożegnaniach z rodzicami wyruszyliśmy na wyprawę, po drodze zatrzymując się w Świdnicy, by obejrzeć jeden z dwóch na Dolnym Śląsku Kościołów Pokoju (fot. powyżej) - od roku 2001 znajdujący się na liście Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Przyrodniczego Ludzkości UNESCO. Pierwsze z kłodzkich uzdrowisk – Polanica-Zdrój: spacer po parku skąpanym w promieniach słońca i przepyszna woda mineralna. Wieczorem docieramy do Dusznik-Zdroju, gdzie czekała na nas przepyszna kolacja.

Niedzielę i poniedziałek poświęciliśmy na poznanie dusznickich walorów: ambony w kształcie wieloryba w kościele pw. św. Piotra i Pawła, Pijalni Wód Mineralnych, Centrum Polskiego Biathlonu na Jamrozowej Polanie, Muzeum Papiernictwa, w którym nauczyliśmy się, jak czerpać papier, Parku Zdrojowego z Dworkiem Chopina i Górę Pustelnika, na którą podczas spacerów wspinał się Fryderyk. A wieczorem - pokaz kolorowej fontanny.

Kolejne dwa dni poświęciliśmy na poznanie Kudowy-Zdroju. Odwiedziliśmy Dyrekcję Parku Narodowego Gór Stołowych, na terenie której znajduje się Muzeum Żaby. Z zaciekawieniem zwiedzaliśmy też Muzeum Zabawek, poznając zabawki naszych dziadków i rodziców (każdy maluch znalazł tam swój ulubiony kącik).

Zielona szkoła to edukacja, dlatego wybraliśmy się na Szlak Ginących Zawodów, gdzie mieliśmy zajęcia z garncarstwa, dzieci dodatkowo karmiły wolno chodzące osiołki, sarny, jelenie, owieczki, ptaki, które mają swoje zagrody na terenie gospodarstwa.

W środę – niespodzianka: podczas spaceru po Parku Zdrojowym spotkaliśmy radnych i urzędników, którzy przyjechali z burmistrzem na wycieczkę po uzdrowiskach kłodzkich i którzy po krótkiej rozmowie przekazali nam kolejny eksponat do Muzeum Żaby - kubek.

Podczas spaceru po parku daliśmy koncert piosenek dziecięcych na scenie muszli koncertowej, a spacerujący kuracjusze nagrodzili nas gromkimi brawami. Atrakcją były szaleństwa w aquaparku, a po nich - zwiedzanie Kaplicy Czaszek.

Dość spacerków - czas na prawdziwe wyzwanie. Karłów to malutka miejscowość, z której w czwartek wyruszyliśmy na najwyższy szczyt Gór Stołowych - Szczeliniec. To jedna z większych atrakcji turystycznych z przepiękną panoramą Sudetów, by jednak móc ją w pełni podziwiać, należało pokonać ponad 650 schodów!

Pod figurą wotywną na kłodzkim rynku.

Powyżej - spotkanie w Kudowie z radnymi i urzędnikami podczas ich wycieczki do Kotliny Kłodzkiej. Poniżej - nauka czerpania papieru w dusznickim Muzeum Papiernictwa.

Z dumą dotarliśmy do schroniska, a po legendzie o Karkonoszu i pięknej Emilce czekał nas jeszcze spacer ścieżką dydaktyczną pełną przepięknych form skalnych przedstawiających bohaterów opowieści.

W piątek przy pięknej słonecznej pogodzie wyruszyliśmy więc do Kłodzka, aby podziwiać zabudowania, nad którymi góruje Twierdza Kłodzka. Przeciskaliśmy się przez ciasne korytarze labiryntu i ze szczytu twierdzy podziwialiśmy panoramę miasta i Sudetów - zachwytom nie było końca.

Nadeszła sobota - czas pożegnania z Domem Wczasów Dziecięcych w Dusznikach, z przesympatycznymi paniami, które były naszymi przewodnikami po Ziemi Kłodzkiej, i wspaniałą obsługą, dzięki której niczego nam nie brakowało.

Daliśmy niezły występ w muszli koncertowej w kudowskim parku zdrojowym.

Dziękujemy dzieciom - za wspaniałą, turystyczną postawę, a także rodzicom - za to, że wytrzymali rozłąkę ze swymi skarbami. Mamy nadzieję, że na zieloną szkołę wyruszymy ponownie w przyszłym roku.

Izabela Salawa

Kącik pszczelarski

Miód jest jednym z najbardziej atrakcyjnych i cennych produktów spożywczych. Przede wszystkim jest słodki, a znikoma jest liczba ludzi, którzy nie lubią słodkich produktów. Niektóre słodycze są jednak mdłe, czego nie można powiedzieć o miodzie. Bogata zawartość kwasów organicznych nadaje mu przyjemny, lekki posmak kwaśny. Niektóre miody mogą być nawet za ostre w smaku, na przykład gryczany, lub lekko gorzkawe – jak rzepakowy.

Wysoka kaloryczność miodu (1 kg = 3200 Kcal) jest cenna pod względem energetycznym, co jest ważne dla organizmu ludzkiego, gdyż w razie niedyspozycji, wyczerpania miód skutecznie regeneruje siły. Duża zawartość cukrów prostych – glukozy i fruktozy – decyduje o łatwym przyswajaniu miodu przez organizm. Inne jeszcze składniki miodu stanowią o jego właściwościach leczniczych. Nic dziwnego, że miód był od tysiącleci wysoko cenionym produktem natury. Opinia ta leży w wielu wypadkach u podstawy decyzji o zakładaniu pasieki. Nie jest to oczywiście jedyny motyw zakładania pasieki, a nawet może nie najczęstszy, ale chęć posiadania miodu z własnej pasieki czasem przeważa, tym bardziej że według zamierzeń powinno go być pod dostatkiem na co dzień, a nie tylko na przypadki przeziębień, grypy czy innych chorób. W perspektywie bierze się też pod uwagę obdarowywanie miodem bliższej i dalszej rodziny czy przyjaciół. Jest to produkt wyjątkowo nadający się na prezenty dla gości lub na odwiedziny „z upominkiem".

W niektórych rejonach naszego kraju rozpowszechniła się praktyka fałszowania miodu w celu wykorzystania różnicy cen między cukrem i miodem. Na ogół opinia społeczna piętnuje takich pszczelarzy, ale obawy przed oszustwem pozostają. Miód z własnej pasieki jest oczywiście gwarancją jego naturalności i jakości. Swoją świeżością przewyższa on miody z handlu detalicznego uspołecznionego, które mają pełną wartość odżywczą, ale są podgrzewane i mieszane (standaryzowane).

W pasiece można miód odbierać według własnych zamierzeń, w wybranym okresie sezonu, a to pozwala na otrzymanie różnych odmian smakowych. Można też rozsmakować się w miodach bezpośrednio z plastra, dostępnych i w lecie, i w zimie (plastry zatapiane w miodzie – w słoikach).

Można też najodpowiedniejszą odmianę miodu (np. gryczany) wybrać na wino domowe lub do wypieków. Własna pasieka daje zatem duże szanse pozyskiwania dobrego miodu i spożywania go w różnych postaciach, w stanie naturalnym i przetworzonym, przy stosunkowo niewielkim koszcie.

Eugeniusz Grabas

Pszczoły nie są nudne

Andrzej Groński, trzydziestoparolatek z Czerniawy, w gronie pozostałych pszczelarzy z koła jest niemal dwukrotnie od nich młodszy, inne też nieco ma podejście do hodowli pszczół, bardziej racjonalne.

Inspiracja pszczelarstwem pojawiła się w dzieciństwie – gdy wszystkie wakacje spędzał u babci w Czerniawie. Wtedy każda zagroda wokół miała kilka pni i choć gospodarze znali się na hodowli zwierząt domowych, wiedza o pszczołach wydawała się być tajemna, oparta głównie o mity.

- *Przyszedł czas, że sam poczułem potrzebę odkrycia sztuki hodowania pszczół* – mówi młody pszczelarz. - *Pan Grabas namówił mnie, by założyć pasiekę, nawet podarował mi jeden pusty ul, i tak to się zaczęło.*

Zaczął zwiększać liczbę pni i doszedł do 8, lecz po ostatniej zimie zostały mu tylko dwa, bo resztę pochłonęła nieznana choroba (nie warroza, bo tę z różnym skutkiem pszczelarze starają się leczyć), polegająca na tym, że pszczoły wylatują dokądś zimą, zostawiając ul pusty.

- *Najpierw pomyślałem, że pszczoły są takie absorbujące, a tu człowiekowi trudno pogodzić pracę zawodową z hobby, więc może by na tych dwóch ulach poprzestać? Ale przywiązanie do pszczół zwyciężyło i odbudowałem w sezonie pasiekę do 4 pni* – wspomina.

Rodzinie ta pasja raczej się nie udziela, ale dwójka dzieci rośnie, oboje przyglądają się ciekawie, zaś 6-letnia córka zaczyna nawet zadawać ciekawskie pytania. Oboje byli już żądleni, jednak w dzieciach nie wzbudziło to ani strachu, ani wstrętu, a córka ma nawet kapelusz, w którym krząta się koło uli.

- *Pszczół nie idzie odkryć na 100 procent i skoro starszyzna pszczelarska jest wciąż przez nie zadziwiana, to co dopiero mówić o takim adepcie, jak ja. Pszczoły nie są nudne, ale gdy się zasuwa w robocie przez sześć dni w tygodniu, a siódmego trzeba iść do pasieki, to jednak w człowieku rodzą się malutkie momenty zniechęcenia. Zaraz jednak potem ustępują przekonaniu, że jest w tych pszczołach coś pociągającego...*

Andrzej nie jest dużym producentem miodu, produkuje go praktycznie dla siebie i dla rodziny. On sam słodzi nim kawę, żona dodaje do wypieków, a dzieciaki leją go na kanapki.

Zanotował Adam Karolczuk

STOP UZALEŻNIENIOM, STOP PRZEMOCY!

Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych informuje, że w starym Urzędzie Miasta przy ul. Piłsudskiego 15, pok. nr 9 (II p.), w poniedziałki od 16^{00} do20^{00} czynny jest Punkt Konsultacyjno-Informacyjny dla uzależnionych od alkoholu i narkotyków, jak też dla osób z rodzin, gdzie nadużywany jest alkohol i narkotyki, dla osób współuzależnionych oraz ofiar przemocy w rodzinie. Tel. 664 461 086 - czynny w dniach i godzinach konsultacji.

Rozmowy i konsultacje indywidualne także w poniedziałki w godz. 16^{00}-19^{00}, a od godz. 19^{00} do 20^{00} odbywają się zajęcia wspomagające pracę grupy. Wszystkie spotkania są bezpłatne i otwarte.

Przy Punkcie powstała też Grupa Wsparcia, której spotkania odbywają się w poniedziałki w godz. 18^{00}-20^{00}. Grupa Wsparcia pozwoli odpowiedzieć na pytania: co to jest uzależnienie? na czym polega współuzależnienie? jak motywować osobę uzależnioną do podjęcia leczenia? czy nadużywanie alkoholu wpływa na przemoc w rodzinie? itp.

Na te i inne pytania uczestnicy otrzymają rzetelną informację zachowując anonimowość. Powiedzą, ile uznają za stosowne - ważna jest obecność. Udział w jednym spotkaniu nie zobowiązuje do dalszego uczestnictwa.

Z tęsknoty do małej ojczyzny

Johannes Franz Joseph Scholdan, nazywany Hannesem, urodził się 11 października 1912 r. w domu „Deutscher Adler" w Bad Flinsberg. Był pierwszym dzieckiem małżeństwa Anny i Paula Scholdanów, kilka lat później na świat przyszli jego dwaj bracia - Heinz i Manfred. W 1920 r. Hannes rozpoczął swą edukację w tutejszej szkole katolickiej, do której uczęszczał przez cztery lata, cztery następne spędził w szkole ewangelickiej, po zakończeniu której rozpoczął naukę w szkole średniej w Mirsku.

Franz Joseph Scholdan - dziadek Hannesa - był szlifierzem szkła i posiadał swój własny zakład. Franz zmarł wieku 53 lat i szlifiernię szkła przejął ojciec Hannesa – Scholdan, który rozbudował zakład znajdujący się przy potoku Świeradówka; wcześniej był to młyn tartaczny z 3-metrowym kołem napędzanym wodą z potoku.

Produkty ze szlifierni Scholdana były znakomitej jakości i znajdowały popyt nie tylko wśród miejscowych i kuracjuszy, były też znane poza granicami Dolnego Śląska, aż po Berlin i tereny południowych Niemiec. Przy szlifierni powstał nawet sklep, a następnie jeszcze jeden przy ulicy Brunnenstrasse (obecna ul. Piłsudskiego) oraz przy Kurstrasse (ul. Zdrojowa).

Hannes, jako najstarszy z synów, musiał poddać się woli swego ojca i zamiast wymarzonego zawodu związanego z konstrukcją samolotów, we wrześniu 1928 r. po-

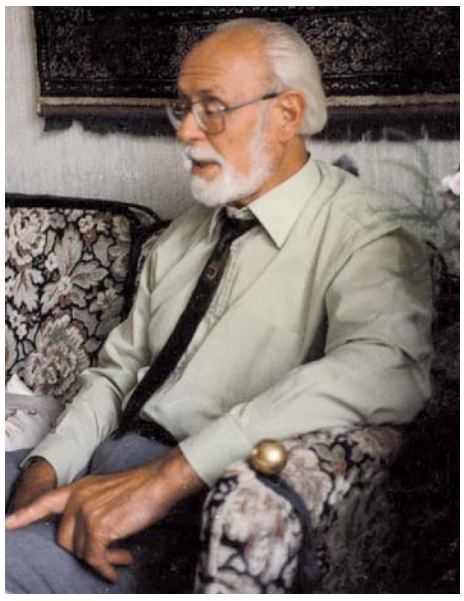

znawał tajniki sztuki szlifowania i uszlachetniania szkła w renomowanej hucie szkła Heckerta w Piechowicach, a trzy lata później rozpoczął pracę w szlifierni swego ojca. Jednak stosunki z ojcem nie były najlepsze; Hannes nie potrafił mu wybaczyć, że zmusił go do porzucenia własnych planów zawodowych i do nauki zawodu szlifierza szkła, nie tolerował też w ojcu, który lubił zaglądać do kieliszka i chętnie stawiał innym kolejkę, że większość pieniędzy zarobionych ze sprzedaży szkła zostawiał w lokalach.

W 1937 r. Hannes został powołany do rocznej służby wojskowej, rok później poślubił Evę Schutte, która pracowała jako bukieciarka w kwiaciarni koło sklepu Scholdana i z którą miał troje dzieci: Sieglinde, Dietera i Rainera. Wojnę przeżył jako żołnierz z dala od rodziny, a po wojnie trafił do rosyjskiej niewoli.

Eve wraz z dziećmi oraz ojcem Hannesa opuściła Świeradów wraz z tzw. „drugim zorganizowanym wysiedleniem" w czerwcu 1946 r. i dotarła do wsi Irlenbusch w Nadrenii Północnej-Westfalii, gdzie Paul Scholdan znalazł pracę w szlifierni szkła, którą następnie odkupił i którą Hannes po powrocie z niewoli przejął od ojca. Trudna

Świeradów, ul. Zakopiańska 8
tel. 75 78 16 359, 603 766 496, 603 766 936
Poleca domy, działki, mieszkania, pensjonaty w mieście i okolicach
DUŻY WYBÓR DOMÓW WIEJSKICH 20 KM OD ŚWIERADOWA. PRZYJMUJEMY DO SPRZEDAŻY: MIESZKANIA, DOMY, DZIAŁKI, OBIEKTY UŻYTKOWE.

SCHEINER NIERUCHOMOŚCI ŚWIERADOWSKIE

1. Świeradów – mieszkanie w bloku, osobne wejście, 68 m², niski parter, przejściowe, 92.000 zł
2. Świeradów – mieszkanie blisko centrum, 40 m², dwa pokoj na parterze, 110.000 zł
3. Świeradów – piętro domu przy ul. Cmentarnej, 69 m², do remontu, 90.000 zł
4. Świeradów – mieszkanie, 39 m², dwa pokoje, czynsz 150 zł, ogrzewanie piecowe, 100.000 zł
5. Świeradów – mieszkanie w bloku, 55 m², trzy pokoje, zadbane, 195.000 zł
6. Świeradów – 63 m², dwa pokoje, wysokość 4,2 m, ul. Wczasowa, 260.000 zł
7. Świeradów – dom do remontu, 220 m², położony wysoko pod lasem, 260.000 zł
8. Świeradów – ul. Sienkiewicza, parter domu, 105 m², 360.000 zł
9. Świeradów – stary dom, ul. Osiedlowa, działka 1,3 ha, 260.000 zł
10. Świeradów – nowy dom, 150 m², działka 2.348 m², okolice „Malachitu", 650.000 zł
11. Świeradów – ul. Batorego, działka 2.500 m², pod usługi turystyczne, do 5 kondygn., 530.000 zł
12. Świeradów – działka, 3.630 m², 150 m od gondoli, pod usługi turystyczne, do IV kondygnacji
13. Świeradów – ul. Sienkiewicza, 2,38 ha, pod turystykę i zabudowę wielorodzinną, IV kondygnacje
14. Świeradów – ul. Piastowska, 7.651 m², pod usługi turystyczne, pełne uzbrojenie, IV kondygnacje
15. Świeradów – centrum obok Biedronki, działka 1.086 m² pod usługi turystyczne, 250.000 zł
16. Świeradów – ul. Chrobrego, działka 11.678 m², mieszkaniówka i turystyka, 240.000 zł
17. Świeradów – ul. Wiśniowa, 1.578 m², działka pod dom, pełne uzbrojenie, 230.000 zł
18. Świeradów – okazja, 9 działek budowlanych pod domy, 8.798 m², ul. Dolna, 250.000 zł
19. Świeradów – mieszkanie 50 m², po remoncie kapitalnym, parter, 135.000 zł
20. Czerniawa – okazja inwestycyjna: działka budowlana, 6.020 m² pod domy, 103.000 zł
21. Czerniawa – działka budowlana, 10.424 m² pod domy, 177.000 zł
22. Czerniawa – działka 5.017 m² pod turystykę, ogrodzona, warunki przyłącza energetyki 160.000 zł
23 Czerniawa – nowy dom, działka 488 m², 320.000 zł
24. Czerniawa – mały dom do remontu, działka 396 m² + 1.356 m², 110.000 zł
25. Czerniawa – przedwojenny dom komfortowo wyremontowany, działka 1.596 m², 620.000 zł
26. Czerniawa – działki budowlane po 1.500 m², po 49.500 zł
27. Czerniawa – mały dom po remoncie, 350 m², z możliwością pokoi pod wynajem, działka 1,2 ha
28. Czerniawa – działka z dużymi ruinami, ul. Sanatoryjna, 3.552 m², 200.000 zł
29. Czerniawa – dom do remontu, działka 8.000 m², 245.000 zł
30. Czerniawa – działka 4.563 m², ul. Główna, zabudowa do 3 kondygnacji, 250.000 zł
31. Pobiedna – działka budowlana na południowym stoku, 1.700 m², 47.000 zł
32. Wolimierz – działka budowlana, 2.000 m², przy asfalcie koło Alchemika, 49.000 zł
33. Wolimierz – działka z ruiną, 5.568 m², widok na góry, 70.000 zł
34. Wolimierz – nowy prosperujący pensjonat, 500 m², działka 7.000 m²
35. Mlądz – działka 1.336 m², przy asfalcie, 33.400 zł
36. Giebułtów – Augustów – działka 5.500 m² pod zabudowę, 12 km od Świeradowa, 46.000 zł
37. Giebułtówek – działka 2.800 m² przy asfalcie, widok na góry, 49.000 zł
38. Krobica – działka 739 m², obok zabudowy, 23.000 zł
39. Mirsk – mieszkanie, 54 m², trzy pokoje w bloku, II piętro, 100.000 zł
40. Mirsk – dom do remontu, działka 1977 m², 80.000 zł

www.scheiner.pl

trudna sytuacja gospodarcza powojennych Niemiec nie sprzyjała rozwojowi rodzinnej firmy, Scholdan zdecydował się więc zamknąć zakład i zmienić zawód - po wyuczeniu się fachu murarza rozpoczął pracę w Bonn, gdzie było wiele zniszczonych na skutek bombardowania domów, które należało odbudować i wyremontować. Po wypadku na budowie Hannes długo był niezdolny do pracy, a potem znalazł posadę w Ministerstwie Transportu w Bonn.

Rodzina Hannesa przeprowadziła się do Buschhoven, gdzie w ramach działań rządowych powstało nowe osiedle dla wysiedlonych z terenów Śląska, i znalazła swoje nowe miejsce życia i pracy.

H. Scholdan przez te wszystkie lata nie mógł zapomnieć o swoim ukochanym Bad Flinsberg i postanowił zająć się historią swej małej ojczyzny. Nawiązał kontakt z żyjącym w Mohringen w Dolnej Saksonii byłym Flinsberczykiem – Fritzem Schieberle – i razem zaczęli ratować to, co pozostało jeszcze we wspomnieniach oraz na papierze i związane było z historią miasta i osady Groß Iser. W 1987 r. Fritz przekazał Hannesowi przewodnictwo nad lokalną grupą byłych mieszkańców Bad Flinsberg, które Scholdan sprawował aż do roku 2008.

Hannes długo nie miał odwagi udać się w podróż do swej byłej ojczyzny, po raz pierwszy przyjechał w rodzinne strony dopiero po przejściu na emeryturę w 1977 r. Ojczyzna wprawdzie nie przypominała tej zachowanej we wspomnieniach z 1938 r., ale czar Gór Izerskich, który otworzył jego myśli i serce, sprawił, że postanowił tu jak najczęściej przyjeżdżać. W 1988 r. mógł wraz z żoną świętować „Złote Gody" w schronisku na Stogu Izerskim, co sprawiło, że uroczystość stała się dla nich jeszcze większym przeżyciem. Eve zmarła w 2004r. po długiej chorobie i została pochowana w Morenhoven.

Hannes Scholdan znaczną część swych oszczędności przeznaczył na zakup pamiątek, zdjęć i materiałów związanych ze Świeradowem. Dzięki jego znaczącemu finansowemu wkładowi zostały opublikowane dwie książki: „Heilbad Luftkurort Wintersportplatz Bad Flinsberg im Isergebirge" („Uzdrowisko, kurort, centrum sportów zimowych Bad Flinsberg w Górach Izerskich" - 1985 r.) oraz „Aus urwüchsigem Wald inmitten der Berge zum Bad Flinsberg" (Jak z puszczy pośród lasów powstał Bad Flinsberg -1992 r.), które zakupili głównie dawni wysiedleńcy. Trzecią pisał *„tylko dla siebie"* i opublikował w jednym egzemplarzu, do którego załączył oryginalne zdjęcia, dokumenty, foldery itp., bezcenne pod względem historycznym dla obecnego kurortu. Księga ta została, zgodnie z ostatnią wolą Scholdana, przekazana miastu.

Zmarł 23 grudnia 2008 r. i zgodnie z ostatnią wolą urna z jego prochami spoczęła w styczniu 2009 r. na świeradowskim cmentarzu. Wygrawerowano na niej zdanie „Powrócił w ramiona ojczyźnianej ziemi – miasto Świeradów-Zdrój/Bad Flinsberg".

Magdalena Olszewska

Od redakcji: *W najbliższych numerach „Notatnika" rozpoczniemy druk ciekawszych fragmentów księgi H. Scholdana, którą autor przekazał miastu.*

Budy, ach te budy! (II)

Po ukazaniu się artykułu o budach świeradowskich nie trzeba było długo czekać na odzew czytelników „Notatnika" - Jerzy Błaszczyk przesłał mi wykaz bud oraz ich zdjęcia, a ja pozwoliłam sobie zebrać to wszystko i przedstawić Państwu na łamach „Notatnika".

Tytułem wstępu warto wspomnieć, że Czerniawa przed II wojną światową była znanym kurortem przyciągającym wielu kuracjuszy, nie tylko krajowych, ale również zagranicznych. Nie dziwi więc duże zapotrzebowanie na budy, które pełniły funkcję nie tylko schronisk, ale również restauracji zapewniających gościom bogaty program rozrywkowy. Ze spisu w folderze reklamowym z lat 30. XX wieku „Sommer- und Winterkurort Bad Schwarzbach im schlesischen Isergebirge" („Kurort letni i zimowy Czerniawa-Zdrój w śląskich Górach Izerskich") w rozdziale o możliwościach noclegowych podanych zostało 126 budynków oferujących 645 pokoi, w tym „Afrikanerbaude", „Bergbaude", „Brandhöhbaude", „Fichtelbaude", „Schwarzbachbaude" oraz „Schwarzbachtalbaude".

„Afrikanerbaude", której właścicielem był Siegemund, miała 6 pokoi oraz restaurację. Następna, położona na skraju lasu - „Bergbaude" - dysponowała 4 pokojami i restauracją, a jej właścicielem była rodzina Stoller. „Fichtelbaude", która była własnością państwa Bieneck, posiadała 3 pokoje oraz kawiarnię. „Schwarzbachbaude" zarządzana przez rodzinę Jaene, oferowała 4 pokoje, a „Schwarzbachtalbaude" (wł. Rimarzig) - aż 10 pokoi gościnnych oraz kawiarnię z werandą i altaną. Stojąca na Opaleńcu „Brandhöhebaude" posiadała 6 pokoi oraz restaurację, a jej właścicielem była rodzina Pfeiffer. Ponadto goście tych bud mogli korzystać z przylegających ogrodów.

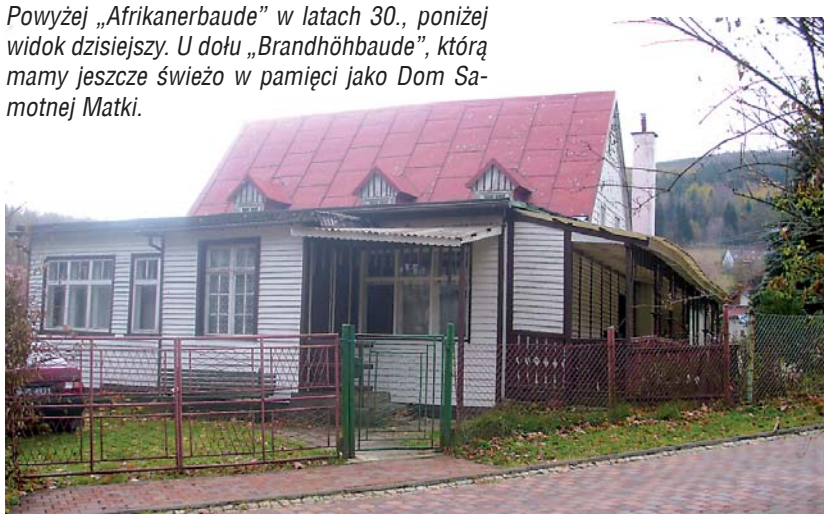

Powyżej „Afrikanerbaude" w latach 30., poniżej widok dzisiejszy. U dołu „Brandhöhbaude", którą mamy jeszcze świeżo w pamięci jako Dom Samotnej Matki.

Co stało się z budami po II wojnie światowej?

Po „Bergbaude" nie ma śladu - stała na łące powyżej czerniawskiej groty. „Fichtelbaude" (fot. obok) straszy jako ruina przy wodospadzie na Czerniawskim Potoku, a „Schwarzbachbaude", która stała za Domem Zdrojowym, spłonęła. „Schwarzbachtalbaude" znajdowała się w obrębie obecnej ulicy Izerskiej, a „Brandhöhbaude" zapewne pamięta jeszcze wielu mieszkańców Czerniawy i Świeradowa jako „Tewę", następnie ośrodek „Monaru" dla samotnej matki. Budynek rozebrano, a na jego miejscu powstał parking należący do ośrodka „Ski&Sun".

Zachowała się tylko „Afrikanerbaude" - dziś jako dom mieszkalny.

Dziękuję za odzew z Państwa strony i czekam na informacje nie tylko o budach, ale o wszelkich wydarzeniach z historii Świeradowa oraz Czerniawy.

Wszystkie stare zdjęcia pochodzą z kolekcji Dawida, Jakuba oraz Jerzego Błaszczyków.

Na podst. informacji J. Błaszczyka
Magdalena Olszewska
tel. 609 066 152,
andolsz@wp.pl

SCHEINER NIERUCHOMOŚCI ŚWIERADOWSKIE

SNS 2093 - centrum Czerniawy. Niepowtarzalny dom położony przy jednym z głównych szlaków turystycznych. Powierzchnia ok. 300 m². Część pomieszczeń wyamaga wykończenia. Cena 370.000 zł.

SNS 1398 - Świeradów. Połowa domu dwurodzinnego, 90 m², trzy pokoje (salon 34 m²), kuchnia, łazienka, osobne WC, dwa balkony. Stan b. dobry, piękny widok na miasto, blisko wyciąg narciarski, las na granicy, cicho i malowniczo. Cena 248.000 zł.

SNS 1253 - Świeradów, centrum, lokal mieszkalny o pow. 105,2 m² stanowiący połowę domu, parter i przyziemie, osobne wejście, po remoncie. Część przygotowana pod wynajem, udział w działce. Cena 360.000 zł.

SNS 1489 - Świeradów, pół bliźniaka na działce 1.008 m², w cichej i spokojnej części miasta. Budynek parterowy z użytkowym poddaszem i wszystkimi mediami. Piekny widok na panoramę miasta i na góry. Cena 230.000 zł.

SNS 2028 - Świeradów. Nieruchomość - 200 m od Domu Zdrojowego. Powierzchnia całkowita budynku - 378 m², nadaje się na rezydencję lub pensjonat. Duża działka - 5.794 m² - z przeznaczeniem pod usługi turystyczne (możliwość budowy kolejnych obiektów), 70 m do szlaków turystycznych i lasu. Cena do negocjacji.

Ależ ten świat jest pyszny! (II)

Kefi – radość życia po grecku

6 października Antonina Małowiecka, podróżniczka i dziennikarka magazynu „Góry Izerskie", na kolejnym spotkaniu Klubu Młodego Odkrywcy zabrała dzieci do Grecji.

Jak zwykle doskonale przygotowana, zapoznała dzieci z niezwykłą historią kraju. Dzieci poznały m.in. pomnik Kolosa Rodyjskiego, jeden z Siedmiu Cudów Świata, który uległ zniszczeniu podczas trzęsienia ziemi.

Antonina opowiedziała też o „kefi" - wewnętrznej iskrze, pasji, która daje radość życia. To umiejętność nieprzejmowania się wszystkimi drobiazgami, czyli jak należy się bawić (a potrafią od rana, leniuchować zresztą też). Grecy ponadto uwielbiają muzykę i taniec, gdyż prawie każdy z nich umie grać, zaś ich narodowym tańcem jest zorba (powstały w 1964 roku do filmu „Grek Zorba"), a właściwie sirtaki - najbardziej tradycyjny rodzaj ludowego tańca greckiego z akompaniamentem buzuki. Dzieci w rytm muzyki mogły zatańczyć tę zorbę-sirtaki.

W Grecji najbardziej popularne są oliwki, które dają mądrość, dlatego Grecy jedząc oliwki stają się mędrcami. A sałatkę grecką, inaczej choriatiki, tworzą duże kawałki pomidora, ogórka, czerwonej cebuli, zielonej papryki, czarne oliwki, ser feta, oliwa, oregano, sol, pieprz do smaku.

To danie, które każde dziecko może samodzielnie wykonać, co zresztą uczestnicy spotkań klubowych w bibliotece łatwo udowodniły, własnoręcznie choriatiki sporządzając (a zaraz potem zjadając).

Zakręcony Kraj Kwitnącej Wiśni

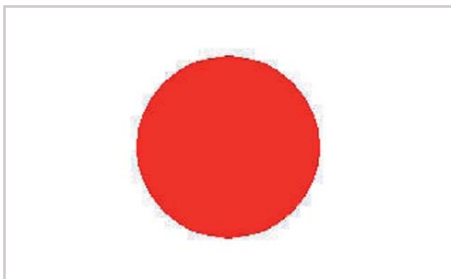

Klub Młodego Odkrywcy 13 października pożeglował w kierunku Japonii. Od 1946 roku oficjalną japońską nazwą kraju jest Nippon – koku (Nihon – koku), co dosłownie oznacza państwo japońskie. Antonina już wie, jak dzieci zainteresować, co opowiadać i jakie pokazać zdjęcia.

Japonia to - krótko mówiąc - samuraje, karate, manga, ikebana, gejsze i sushi.

Samuraj – japońska nazwa oznacza „służyć panu". Pierwotnie była to świta służąca najwyższym dostojnikom japońskim, potem tworzyli gwardię cesarską, byli też twórcami szkół walki. Wyszkolony samuraj potrafił zabić przeciwnika pierwszym ciosem, a nawet jednym cięciem przeciąć go na pół wzdłuż - od czubka głowy.

Samuraje swoje prawa mieli zawarte w księdze pięciu kręgów, ale najbardziej były cenione miecze, największy skarb ich majątku, dziedziczony przez całe pokolenia, otaczany szacunkiem i kultem.

Podróżniczka zaimponowała dzieciom pokazując kilka chwytów karate, by następnie opowiedzieć o komiksach zwanych manga, które są przedmiotem szkolnym jako lekcja „rysowania komiksu". Manga stanowi nieodłączny element japońskiej kultury narodowej, czytają ją w Japonii wszyscy - od biznesmenów do dzieci.

Postacie mangi zwracają uwagę specyficznym stylem rysowania ludzi, głównie twarzy o wielkich oczach, jasnej cerze i nienaturalnym kolorze włosów.

Antonina płynnie przeszła do smoków, przynoszących szczęście i będącymi patronem rodziny królewskiej. Tatuaż smoczy wielu Japończyków nosi na plecach.

Z kolei z krótkiej opowieści o gejszach dzieci dowiedziały się, że były to odziane w kimono damy dworu o umiejętnościach artystycznych, które były mistrzyniami w sztuce konwersacji, tańca, śpiewu, gry na licznych instrumentach, znały się na ikebanie i innych sztukach japońskich.

Były też próby pisania po japońsku (jeden znaczek znaczy całe słowo) - sztukę tę dzieci ćwiczyły przy japońskiej muzyce.

Przyszedł w końcu czas na poznawanie kuchni japońskiej. Tradycyjną potrawą jest sushi złożone z gotowanego ryżu oraz licznych innych składników, które można dowolnie komponować. Dzieci przygotowywały swoje wersje sushi, złożone z warzyw i owoców, zjadły je z apetytem i jeszcze poczęstowały rodziców, którzy najbardziej byli zdziwieni tym, że jedli wodorosty nori i w dodatku uznali je za smaczną przekąskę.

Biesiada przy „japońskim" stole. Poniżej - trudna sztuka przyrządzania sushi

Tekst Krystyna Piotrowska
Zdjęcia Krzysztof Czukiewski

Gotuj z Przystupą

Wprawdzie do świąt zostało jeszcze ponad miesiąc, ale doświadczone panie (a także panowie) domu już dziś zaczynają układać wigilijno-świąteczne menu. Wpiszemy się w ten przedgorączkowy okres i zaproponujemy coś na stół wigilijny i świąteczny.

Zacznijmy od wieczerzy wigilijnej i od przepisu na tradycyjnego karpia podanego w dość nietradycyjny sposób. Danie nazywa się „karp pieczony z czosnkiem, masłem i chlebem razowym".

Składniki: karp średniej wielkości, główka czosnku, 100 g prawdziwego masła, średni bochenek chleba razowego (dobrze byłoby, gdyby był z ziarnami), pęczek natki pietruszki, sól i pieprz do smaku.

Oczyszczonego karpia (z głową, ale bez oczu!) nacieramy od wewnątrz solą i pieprzem, odstawiamy do lodówki na ok. 1,5 godz., a w tym czasie przygotowujemy farsz. Potrzebujemy do niego rozpuszczone masło (75 g), do którego wrzucamy rozkruszony chleb pozbawiony skórek, roztarty czosnek, posiekaną natkę, wszytko solimy i pieprzymy.

Wyciągamy karpia z lodówki, faszerujemy go, spinamy wykałaczkami, z wierzchu smarujemy resztką masła i wkładamy do rozgrzanego piekarnika (160 stopni C) na 45 minut.

Gotową rybę kroimy w dzwonki i podajemy z surówką z kiszonej kapusty.

Kolejna potrawa na wigilię, to „chrzanowy łosoś w galarecie".

Składniki: 1 kg fileta z surowego łososia, 0,5 kg wędzonego łososia, słoiczek chrzanu, por, 50 g masła, 100 g żelatyny, sól i pieprz do smaku.

Filet kroimy na 5-centymetrowe dzwonka, rozkładamy na posmarowanej masłem blasze, wkładamy do piekarnika (140) na 25 minut. Po wyjęciu ostudzamy, smarujemy chrzanem (z jednej strony) i na to kładziemy plaster wędzonego łososia. Por przekrawamy wzdłuż i rozdzielamy na blaszki o długości ok. 15 cm, które parzymy do miękkości w osolonej wodzie i następnie owijamy nimi te łososie. Układamy danie na półmisku, dekorujemy wedle uznania i zalewamy żelatyną. Chowamy do lodówki do zastygnięcia i podajemy jako zimną przekąskę.

Na obiad bożonarodzeniowy proponuję „mostek cielęcy faszerowany w sosie z grzybów leśnych" (stara receptura babci).

Składniki: 3 kg mostku cielęcego (najlepiej wyluzowanego), duża cebula, 4 ząbki czosnku, jajo, 200 g podgrzybków mrożonych, 0,5 l śmietany 30%, 20 g masła, sól, cukier, pieprz i papryka słodka do smaku.

Z mostku usuwamy ścięgna i błony, które z resztką pozostałego na nich mięsa mielimy przez drobne sitko. Mostek solimy i pieprzymy i odkładamy na 20 min. do lodówki, a do zmielonych końcówek dodajemy przyprawy oraz roztarty czosnek. Na mostek rozsmarowujemy farsz, skręcamy, związujemy dratwą, zawijamy w folie aluminiową, wkładamy do głębokiej blaszki, podlewając do połowy wodą, i wsuwamy do nagrzanego piekarnika (170^0 C) na ok. 2,5 godz., co jakiś czas przekręcając roladę w tej zalewie.

Pokrojoną w kostkę cebulę wrzucamy do rondla na gorące masło, szklimy ją, dodajemy rozmrożone i wypłukane podgrzybki i wszystko dusimy pod przykryciem na wolnym ogniu, co pewien czas mieszając, ok. 15 min. Dodajemy przyprawy, zalewamy śmietaną i gotujemy jeszcze 5 min.

Mostek po upieczeniu rozwijamy, porcjujemy, rozkładamy na półmisku, zalewamy sosem i danie jest gotowe do degustacji, najlepiej z pieczonymi ziemniakami i czerwonym półwytrawnym winem.

Ponieważ trudno sobie wyobrazić święta bez słodkości, spróbujemy ominąć repertuar wypieków i w to miejsce zaproponować „gruszkę pieczoną w cieście francuskim na serze ricotta i karmelizowanymi orzechami włoskimi".

Składniki: Puszka gruszek w syropie, ciasto francuskie i 100 g sera (są w „Biedronce"), łyżka cukru pudru, 100 g orzechów, 50 g adwokata, 2 łyżki miodu, mięta do dekoracji.

Połówki gruszek zawijamy w ciasto, wkładamy na pergaminie do piekarnika (200^0 C) na 15 min., w tym czasie ricottę rozcieramy z cukrem pudrem i karmelizujemy orzechy: na rozgrzaną patelnię dajemy miód, wrzucamy do tego orzechy i smażymy je 2-3 min.

Odstawiamy do ostygnięcia, a wyciągnięte gruszki wykładamy na talerz wybrzuszeniem do dołu. Łyżkę o łyżkę formujemy kulki z sera, które kładziemy na gruszkę, a tę z kolei otaczamy orzechami, skrapiamy adwokatem (ale można też sosem czekoladowym lub owocowym), ozdabiamy miętą i podajemy biesiadnikom.

Na koniec zaproponuję coś na popołudnie drugiego dnia świąt, gdy wszyscy już są syci wrażeń i przejedzeni, a mimo to wciąż mają odruch podjadania - dla nich najlepsze będą „pieczone plastry szynki szwarcwaldzkiej z suszoną lub wędzoną śliwką".

Składniki: Opakowanie szynki w plastrach, łyżka miodu, 100 g śliwek (wskazane są nasze rodzime).

Każdy plasterek rozkładamy na desce, smarujemy delikatnie miodem, w środek dajemy śliwkę i skręcamy spinając wykałaczką. Tak przygotowane roladki kładziemy na blachę i wsuwamy do piekarnika (200^{0}C) na ok. 5 min.

Podgryzamy na gorąco lub na zimno (ale ciepłe lepsze) i siedząc przed telewizorem popijamy to regionalnym piwem.

W następnym numerze ugotujemy coś na szaleństwo sylwestrowej nocy i na obiad noworoczny.

Przepisy ***Szymona Przystupy***
spisał i do druku podał Adam Karolczuk

Odzysk? Edukcja, edukacja i jeszcze raz edukacja!

Z **Bartoszem Kuderą**, właścicielem firmy EKO-BART, zbierającej i transportującej odpady, rozmawia Adam Karolczuk

Jak śmiecimy?

- Fatalnie! Powinniśmy segregować odpady z myślą o recyklingu i tym samym zmniejszać masę śmieci wywożoną i lokowaną na składowiskach, a co za tym idzie – ponosić mniejsze koszty.

Według wskaźników Unii Europejskiej jesteśmy bardzo, bardzo daleko za normami europejskimi i niewiele się zmieniło od czasu ostatniej ustawy, która przerzuciła ten obowiązek wyłącznie na producentów, czyli na nas. Może tamta ustawa była jednak licha?

- Nie do końca, wszystko bowiem zależy od mentalności. Gdyby ludzie byli nauczeni i segregowali, jak należy, nie byłoby potrzeby zmiany, bo stopień recyklingu byłby wysoki. W rozwiniętych krajach UE wszystko jest segregowane i hałdy nie rosną.

Może źle się stało, że z ulic zniknęły tzw. dzwony, czyli gniazda do segregacji.

- Częściową winę za to ponoszą mieszkańcy, którzy wrzucali tam – a także pozostawiali obok - wszystko, co im w ręce wpadło. Z doświadczenia wiem, że były tam odpady zmieszane, bytowe, a nawet elementy samochodów.

A jak można było przeciwdziałać tym podrzutom i jednak zostawić dzwony? W sumie potwierdzam twoje obserwacje, bo wrzucałem tam segregowane odpady i też się napatrzyłem na cuchnącą zawartość.

- Wystarczyło je ulokować choćby na parkingu strzeżonym - należącym do gminy - przy ul. Sienkiewicza, gdzie obsługa pracuje przez całą dobę i mogłaby – za niewielka opłatą – sprawdzać, co kto wrzuca. Albo przy obu szkołach, które są monitorowane i łatwo byłoby namierzyć śmieciarzy-recydywistów. Przy okazji edukowalibyśmy społeczeństwo, bo - jak widać – edukacja wciąż jest piętą achillesową recyklingu.

Ten pomysł był komuś zgłaszany?

- W Urzędzie Miasta, ale nie uzyskał wsparcia i wszystko spaliło na panewce.

Jaki tego mamy skutek? Ja zaryzykowałbym twierdzenie, że przybyło śmieci na poboczach ulic, w lasach, w parkach, w koszach parkowych, w rzekach i potokach.

- Dlatego uważam, że należy jak najszybciej wrócić do tego, zanim jeszcze wejdzie w życie nowa ustawa, która i tak nas do tego zobliguje, a przynajmniej trochę odpadów uda się wysegregować.

Jak oceniasz skalę segregacji u tych odbiorców, którzy mają pojemniki? Właściwie co oni segregują?

- Różne frakcje: plastik, papier, szkło.

I to się już upowszechniło?

- Tak, w ościennych gminach.

U nas nie?

- W bardzo nikłej skali.

Z czego to wynika?

- Z polityki firm działających na rynku.

Czyli tych dwóch, które działają w Świeradowie?

- To są nieaktualne informacje, bo odpady wywożą cztery, a nawet pięć firm.

Taka konkurencja wręcz powinna sprzyjać recyklingowi, a nie sprzyja?

- Nie sprzyja, bo mentalność jest taka, a nie inna, ludzie nie do końca wiedzą, co i w jaki sposób powinno być segregowane. Często mieszają odpady, co powoduje kwalifikacje jako odpad zmieszany, który dokładnie tak jest traktowany na wysypisku i trafia na hałdę.

I wtedy rosną koszty?

- Rosną, bo materiał wysegregowany nie jest sprzedawany.

Nowa ustawa ma przenieść znów ciężar odzysku na gminy, ale przecież najlepsza ustawa nic nie da bez wsparcia społeczeństwa, a ono wydaje się nie rozumieć zupełnie potrzeby recyklingu.

- I wreszcie zostanie do tego zmuszone, bo gmina zacznie promować tych, którzy segregują, a unikający segregacji zapłacą wyższe stawki za wywóz śmieci. Im większą masę zawieziemy na składowisko, tym więcej zapłacimy.

Czy z twego doświadczenia wiadomo, o ile – orientacyjnie – można by te koszty zmniejszyć, ile zatem jest do odzyskania w naszych śmieciach?

- Minimum o połowę, co nie znaczy że nie mogłoby być więcej.

A dziś wynosi to...

- … w całej gminie - może 5 proc.

To dramat!

- Jak ktoś do plastikowej butelki przez szyjkę wrzuca sprasowaną osłonkę po kiełbasie, a w szklanym opakowaniu pozostawia konfitury to w punkcie odbioru odpadów od razu te elementy dyskwalifikują jako surowiec wtórny, rzucają na wagę i dopisują do rachunku – ale nie naszych zysków, tylko strat.

To może hotele wiodą prym w tym recyklingu?

- Mogę je pochwalić za segregowanie szkła, gorzej im to wychodzi z plastikiem i papierem.

Papieru mamy szaloną nadprodukcję, ale wyjątkowo go nie lubicie. Składowiska też czują doń awersję?

- Ależ my lubimy papier, nawet bardzo, mamy go jednak zbyt mało, by sprzedaż pokryła choćby koszty zbiórki i transportu.

To może policzmy, ilu dostawców ma kosze na papier?

- Niewielu, to jest jeszcze mniej niż wspomniane 5 proc.

Zaczynamy schodzić poniżej błędu statystycznego, wróćmy zatem do znaczącej masy niesegregowanych śmieci. Co wśród nich można znaleźć?

- Wszystko, zaczynając od lekarstw i rtęciówek, poprzez fekalia – autentycznie! – martwe i żywe zwierzęta, na drobnicy elektronicznej RTV i AGD kończąc. Z tym, że ta drobnica mogłaby, ba, wręcz nie powinna trafiać na wysypiska, powodując nieodwracalne szkody w środowisku, gdyby ludzie mieli łatwą możliwość oddania zużytego sprzętu do punktu przyjęć, który de facto każda gmina powinna mieć u siebie.

Któraś ma?

- Szklarska Poręba.

Gdzie to ulokowali?

- W miejskim zakładzie gospodarki lokalowej, czyli każdy ma łatwy dostęp. Ja też zamierzam, bez względu na skuteczność we wprowadzaniu nowej ustawy, zorganizować przy ul. 11 Listopada taki punkt, w którym będę odbierał wszystkie surowce podlegające recyklingowi; oczywiście, będzie to tylko punkt przyjęć tych odpadów, które po zakończeniu codziennej pracy zostaną zabrane i przewiezione do miejsca gromadzenia. Mam nadzieję, że tą inicjatywą choć o kilka procent podwyższę ten słaby świeradowski wskaźnik odzysku.

O ile mentalność ludzka sprosta tej szczytnej misji.

- Edukacja, edukacja i jeszcze raz edukacja! No i finanse, ludzie muszą we własnych portfelach odczuć, że przerzucenie części odpadów z gospodarstwa domowego do recyklingu zmniejszy masę odpadów trafiających na składowisko, do którego dowóz i złożenie tam będą coraz droższe.

O jakie kwoty zaoszczędzone na segregacji toczymy ten czysto teoretyczny dziś bój?

- Od 50 proc. w górę! , Opierając się tylko na założeniach ustawy, która mówi, że miesięczna obsługa śmieciowa na osobę wyniesie 12-18 zł, bez segregacji dojdziemy do 24-36 zł, a nawet do 40 zł. Policzmy to przez 3-4 osoby w rodzinie i przemnóżmy przez 12 miesięcy - ile zyskamy!

Od 400 do 800 zł, jest się o co bić. To kiedy będzie ten punkt odbioru?

- Jak nic nie stanie na przeszkodzie – w trzecim kwartale przyszłego roku.

Czemuż tak późno?

- Bo to nie będzie tylko punkt przyjęć. W byłych ogródkach przy 11. Listopada zamierzam wybudować market spożywczy, z dużym parkingiem, agencją ubezpieczeniową, oddziałem banku PKO i bezdotykową myjnią samochodową. Punkt przyjęć oraz myjnia to inwestycja budowlana, która ma pomóc gminnej społeczności w proekologicznej działalności. Potrzebuję czasu, aby przygotować projekt, załatwić zezwolenia, być może zrobić także ocenę wpływu na środowisko itp. Zanim postawię kontenery, muszę wykonać betonowe podłoże, odpływy przez separatory do kanalizacji miejskiej, teren trzeba ogrodzić, zadaszyć, a ponadto zamontować wagę. Wszystko musi być profesjonalnie wykonane, nie wyobrażam sobie jakiegokolwiek bałaganu, to nie w moim stylu.

Jak w świetle ustawy zapłacą hotelarze?

- Koncepcji jest wiele: od ilości zużytej wody, od wielkości budynku - te dane gmina posiada - od deklarowanej liczby przyjętych gości lub od zadeklarowanej ilości odpadów. Wszystko zależy od uchwały naszych radnych.

Która jest najsensowniejsza?

- Najlepiej byłoby wykorzystać furtkę w ustawie i w ogóle hoteli nie obejmować nowymi zasadami. Pozostawić obecne rozwiązania, oczywiście, z obowiązkiem segregacji, co zresztą bardzo by im się opłacało przy tej masie produkowanych śmieci. Narzucenie opłat hotelarzom, u których panuje sezonowość, może spowodować konflikty, bo jak hotel, który funkcjonuje tylko w lecie czy w zimie, ma zapłacić tyle samo, co budynek obłożony przez cały rok? Wyjęcie hotelarzy z nowej ustawy pozwoliłoby wszystkim firmom komunalnym utrzymać się na rynku i konkurować między sobą w następnym przetargu organizowanym przez gminę, co docelowo pozwoli obniżać koszty. Żeby wywozić śmieci zarządzanymi przez gminę, trzeba będzie wygrać przetarg organizowany przez samorząd. Ja, nawet mimo budowy punktu przyjęć, nie mam gwarancji, że będę woził śmieci „samorządowe". Natomiast gdy przetarg na śmieci gminne wygra inna firma, umowy zawarte z hotelarzami pozwolą mi przetrwać czas do kolejnego przetargu, a co za tym idzie - na konkurowanie. Pozostawienie gospodarki odpadami jednej firmie wytworzy monopol, który zwykle skutkuje wzrostem cen, a pozostałych firm na rynku nie będzie stać na to, aby utrzymać park maszyn - minimum 5 w świetle nowej ustawy - i pracowników w niedochodowym przedsiębiorstwie.

Od ubiegłego roku zadawaliśmy sobie pytanie, czy nasze śmieci trafią do Lubania czy do Lubomierza, a tu się okazuje, że wskazano nam zupełnie inną lokalizację?

- Tak, to prawda, marszałek dolnośląski dzięki działaniom naszych miejskich urzędników wyznaczył śmieciom świeradowskim wywóz do Kostrzycy koło Kowar.

To dość daleko.

- Ale tam najtaniej składuje się odpady, ponieważ oni nie żądają od miasta 500 tys. zł w formie partycypacji kosztów utrzymania Regionalnej Instalacji Przetwarzania Odpadów Komunalnych.

A kto żądał?

- Lubań.

Czyli odległość nie wpłynie znacząco na cenę usługi?

- Nie, już dziś jedna tona złożona w Lubaniu kosztuje 310 zł netto, a w Kostrzycy 212 zł – różnica w pełni pokrywa koszty transportu.

Dziękuję za rozmowę.

Październik 2012

Przełajami jesień się zaczyna

1.

2.

Wraz z nadejściem jesieni rozpoczyna się współzawodnictwo sportowe uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i średnich. Tradycyjnie w powiecie lubańskim pierwszą konkurencją w zawodach międzyszkolnych były Indywidualne Biegi Przełajowe, które odbyły się 26 września w Olszynie. Uczniowie Miejskiego Zespołu Szkół uzyskali kilka wartościowych osiągnięć. Najlepszy wynik w SP Nr 1 uzyskał **Michał Jabłonowski** (fot. 3), który został mistrzem powiatu rocznika 2002-2003 w biegu na dystansie 700 m. Więcej powodów do radości mieli uczniowie gimnazjum. **Jakub Czukiewski** (fot. 4) zdobył złoty, a **Alan Kuciński** (fot. 2) srebrny medal w biegu na dystansie 1200 m rocznika 1998, na szóstym zaś miejscu w tym biegu linię mety przebiegł **Mateusz Czerwiński**. Ponadto z zawodów z brązowym medalem wróciła **Ada Traskowska** (fot. 1) zajmując trzecie miejsce w biegu na dystansie 1000 m rocznika 1999.

3.

4.

Życzymy wszystkim uczniom równie udanych występów w następnych zawodach organizowanych przez Szkolny Związek Sportowy.

Mirosław Kijewski

Hej, strzelcy (i biegacze), wraz!

16 października na stadionie miejskim odbyły się II Otwarte Mistrzostwa o Puchar Burmistrza Miasta Świeradów-Zdrój w biathlonie letnim. Do zawodów, organizowanych przez Uczniowskie Kluby Sportowe działające przy Miejskim Zespole Szkół i Szkole Podstawowej nr 2, zgłosiło się aż 120 zawodników w kategoriach szkół podstawowych i gimnazjum ze Szklarskiej Poręby, Jeleniej Góry, Sobieszowa, Piechowic i Sosnówki.

Przebiegająca przez stadion trasa biegowa liczyła 1000 metrów, a dystans do przebiegniecia zależał od kategorii wiekowej. Podczas biegu każdy zawodnik strzelał z broni pneumatycznej dwukrotnie (dwa razy po 5 strzałów).

Nasi zawodnicy zdobyli łącznie 7 medali. Złotem udekorowano **Szymona Stachnika** (rocznik 2000); srebrne medale zdobyli: **Oliwier Paczyński** (1998), **Laura Ozkul** (1999), **Daniel Olkowski** (2000) i **Michał Jabłonowski** (2003 i młodsi), a brązowe **Bartłomiej Gołębiewski** (1998) i **Aleksandra Ogonowska** (2000).

Możemy również pochwalić się I miejscem w kategorii drużynowej szkół podstawowych, zdobywając tym samym Puchar Burmistrza w kategorii chłopców ze szkół podstawowych. Radość zawodników UKS-ów i ich trenerów nie miała końca!

Po zakończonym biegu każdy zawodnik otrzymał wyśmienity posiłek regeneracyjny. Składamy serdeczne podziękowania wszystkim osobom i instytucjom, dzięki którym sprawnie i bez żadnych zakłóceń udało się przygotować i poprowadzić zawody, w szczególności burmistrzowi Rolandowi Marciniakowi - za sfinansowanie całej imprezy, oraz pracownikom oddziału SKI&SUN - za wypożyczenie sprzętu niezbędnego do przygotowania trasy. Fachową opiekę medyczną zapewniła firma JACO-MED z Jeleniej Góry.

Marta Budzińska-Socha
Joanna Pacuła

WBK

Bank Zachodni WBK S.A. jest częścią międzynarodowej grupy finansowej o ustalonej pozycji wśród banków z kapitałem zagranicznym. W swojej ofercie posiada szeroki wachlarz produktów dla firm oraz klientów indywidualnych. Obecnie Bank Zachodni WBK poszukuje kandydata na stanowisko:

DORADCA KLIENTA
Miejsce pracy: Świeradów Zdrój

Wymagania:

- Wykształcenie wyższe (preferowane bankowe, finansowe)
- Doświadczenie w pracy z Klientem Indywidualnym lub Firmowym
- Doświadczenie w sprzedaży produktów finansowych
- Bardzo dobrze rozwinięte umiejętności organizacyjne
- Nastawienie na osiąganie celów
- Umiejętność szybkiego uczenia się
- Wysoka kultura osobista

Zakres obowiązków:

- Efektywna realizacja planów sprzedażowych
- Obsługa Klientów Indywidualnych lub Firmowych
- Skuteczne pozyskiwanie nowych Klientów
- Świadczenie wysokiej jakości usług w zakresie operacji gotówkowych
- Budowanie długoterminowych relacji z Klientami

Oferujemy:

- Pracę stwarzającą możliwości rozwoju zawodowego
- Dobrą atmosferę pracy w zespole

Zainteresowane osoby prosimy o przesyłanie ofert zawierających CV wraz z listem motywacyjnym z dopiskiem w tytule: **„Doradca Klienta – Świeradów Zdrój" na adres rekrutacja@bzwbk.pl lub prosimy o pozostawienie CV w 1 Oddziale Banku Zachodniego WBK S.A. w Świeradowie Zdroju".**

Proszę o umieszczenie w dokumentach następującej klauzuli: „ Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji „ zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.97 o ochronie danych osobowych (Dziennik Ustaw Nr 133 Poz. 833).

WBK | Bank Zachodni WBK S.A.
INWESTOR W KAPITAŁ LUDZKI

KOMPUTEROWE BADANIE SERCA: NOWA DIAGNOSTYKA - CYFROWE EKG + CYFROWA WEKTOKARDIOGRAFIA Z OBRAZEM NACZYŃ WIEŃCOWYCH; PULSOKSYLOMETRIA
(badanie zawartości tlenu we krwi do określenia możliwości wysiłków fizycznych w warunkach górskich);
USG *(tarczyca, nerki, prostata, brzuch).*
- profilaktyka kardiologiczna
- leczenie nadciśnienia tętniczego
- leczenie nerwic • leczenie uzdrowiskowe

DR NAUK MED. JAKUB KWIATKOWSKI
ŚWIERADÓW-ZDRÓJ, UL. STRUMYKOWA 8
Przyjmuje: wtorki i piątki w godz. 9⁰⁰–11⁰⁰ i 17⁰⁰–18⁰⁰
Rejestracja pod nr. tel. 75 78 16 320 w godz. 8⁰⁰–9⁰⁰

Zmiany, zmiany, zmiany

➪ *dokończenie ze str. 16*

winny usatysfakcjonować narciarzy.

Przede wszystkim przeniesiona zostanie szkółka dla dzieci – na prawą stronę (gdzie znajdował się magazyn śniegu) – wraz z taśmą do wciągania maluchów. Rodzice narzekali, że poprzednie miejsce pod lasem było trudno dostępne – obecne pozwoli na towarzyszenie dzieciom, a nauka odbywać się będzie w bezpieczniejszych warunkach i stanie się po prostu przyjemniejsza. W dodatku teren jest śnieżony, co uniezależni szkółkę od kaprysów aury.

W pobliżu znajdzie się też miejsce do jazdy na dętkach, a firma MASPEX (ta od soków Kubuś) najpewniej urządzi tu „zimny" ogródek.

Tymczasem w miejscu dawnej szkółki istniejący orczyk będzie wykorzystany z pełną wydajnością, obsługując nieco starszych narciarzy chcących się nauczyć szusowania. Tamże planowany jest tor saneczkowy i do jazdy na dętkach.

Zmieni się też organizacja snow parku – do zestawu urządzeń dla początkujących i mniej zaawansowanych dodana zostanie sekcja dla bardzo zaawansowanych, a całość zostanie przygotowana wedle wskazówek słynnego snowboardzisty Wojciecha „Gniazdo" Pawlusiaka, który będzie na naszej gondoli raz w miesiącu (a w czasie ferii – dwa razy w miesiącu) prowadził warsztaty snowboardowe, zarówno dla początkujących, jak i dla zaawansowanych (zamiennie lub tego samego dnia dla obu grup o różnych godzinach, zależy od frekwencji).

W ogóle najbliższy sezon będzie chyba należeć do snowboardzistów, jako że już 20 grudnia – o czym informuje szef gondoli Ryszard Brzozowski - planowana jest impreza promująca tę dyscyplinę pod patronatem Red Bulla. Nie zabraknie prezentacji, pokazów i wystawy sprzętu dla różnych grup wiekowych.

W zimowe weekendy na dolnej stacji odbywać sie będą - jak w poprzednim sezonie - dyskoteki pod patronatem Muzycznego Radia, gry i zabawy na śniegu połączone z konkursami, a SMAK BACA juz przygotowuje specjalną ofertę dań i napojów. *(aka)*

Całkiem nieudana końcówka

Piotr Chowański, kapitan piłkarskiej drużyny seniorów, dość optymistycznie oceniał szanse świeradowskiego zespołu w lidze okręgowej, rzeczywistość jednak nie zawsze chce współgrać z marzeniami.

Po serii meczów bez porażki przyszedł słabszy dzień i 7 października poleglismy w Kamiennej Górze z tamtejszą Olimpią 1:3, a honorową bramkę dla Kwisy w doliczonym czasie zdobył Krzysztof Złocik.

Tydzień później nie do końca wykorzystaliśmy atut własnego boiska i zremisowaliśmy z Czarnymi Lwówek 2:2, dwa razy obejmując prowadzenie i dwa razy je tracąc.

20 października w Mirsku doszło do historycznego spotkania z Włókniarzem, jako że nasi sąsiedzi zwykle grali klasę wyżej od nas (a bywało, że i dwie), no i tej klasowości ulegliśmy w sposób nie podlegający dyskusji 1:4 (sędzia podyktował aż dwa karne dla mirszczan). Dopiero po utracie czwartej bramki Kwisa otrząsnęła się z tej niemrawości i dziesięć minut przed końcowym gwizdkiem Marcin Wojciechów uzyskał honorowego gola.

27 października zamiast meczu z BKS-em Bobrzanie Bolesławiec mieliśmy atak zimy, która przykryła murawę białym puchem (co widać na zdjęciu), i zarząd klubu złożył w OZPN wniosek o przełożenie spotkania, które ostatecznie rozegrano 11 listopada.

Nim jednak do niego doszło, **„Kwisa popłynęła w Dziwiszowie"** - pod takim właśnie tytułem na oficjalnej stronie klubu - **http://tkkfkwisa.futbolowo.pl/** - ukazało się sprawozdanie wyjazdowego meczu z Piastem Dziwiszów, rozegrane 3 listopada, gdzie gospodarze bezlitośnie rozprawili się z naszymi piłkarzami wygrywając 4:0.

11 listopada przy ładnej - jak na ten miesiąc - pogodzie rozegraliśmy przełożony mecz z BKS-em, było nie było - liderem grupy. Mecz kończący rundę jesienną zapadnie nam w pamięci - przegrywając 0:3 doznaliśmy porażki na własnym stadionie po raz pierwszy od sezonu 2008/09.

Rundę zakończyliśmy na 12 miejscu z dorobkiem 17 pkt - o 20 mniej niż lider BKS! *(aka)*

UM wykazuje

Na tablicy ogłoszeń UM 11 października br. został podany do publicznej wiadomości - na okres 21 dni - wykaz (do wglądu w godzinach pracy urzędu) w sprawie wyznaczenia do sprzedaży w trybie bezprzetargowym - na rzecz najemcy - lokalu mieszkalnego o numerze 4 w budynku przy ul. Ratowników Górskich 3 wraz ze sprzedażą ułamkowej części działki:

- **nr 29/213, am. 6, obr. V.**

⌘

Na tablicy ogłoszeń UM 15 października br. został podany do publicznej wiadomości - na okres 21 dni - wykaz (do wglądu w godzinach pracy urzędu) w sprawie wyznaczenia do sprzedaży w trybie bezprzetargowym - na rzecz najemcy - lokalu mieszkalnego o numerze 2 w budynku przy ul. Sienkiewicza 16 wraz ze sprzedażą ułamkowych części działek:

- **nr 94/6, 94/7 i 94/8, am. 3, obr. IV.**

⌘

Na tablicy ogłoszeń UM 24 października br. został podany do publicznej wiadomości - na okres 21 dni - wykaz (do wglądu w godzinach pracy urzędu) w sprawie przeznaczenia do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym nieruchomości niezabudowanej przy ul. Zakopiańskiej jako działka:

- **nr 2/1, am. 3, obr. IV.**

⌘

Na tablicy ogłoszeń UM 25 października br. został podany do publicznej wiadomości - na okres 21 dni - wykaz (do wglądu w godzinach pracy urzędu) w sprawie wyznaczenia do sprzedaży w trybie bezprzetargowym - na rzecz najemcy - lokalu mieszkalnego o numerze 5 w budynku przy ul. Sanatoryjnej 19 wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste ułamkowej części działki:

- **nr 21, am. 1, obr. II.**

⌘

Na tablicy ogłoszeń UM 7 listopada br. został podany do publicznej wiadomości - na okres 21 dni - wykaz (do wglądu w godzinach pracy urzędu) w sprawie przeznaczenia do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym nieruchomości niezabudowanej przy ul. Bocznej jako działka:

- **nr 2/1, am. 3, obr. IV.**

⌘

Na tablicy ogłoszeń UM 9 listopada br. został podany do publicznej wiadomości - na okres 21 dni - wykaz (do wglądu w godzinach pracy urzędu) w sprawie wyznaczenia do sprzedaży w trybie bezprzetargowym - na poprawę zagospodarowania nieruchomości przyległej - działki:

- **nr 32/8, am. 9, obr. IV**

w rejonie ul. S. Wyszyńskiego.

Nie ufaj plotkom, że drogo. Sprawdź sam. Na pewno szybko, sprawnie i profesjonalnie:
USŁUGI BHP
➡ *szkolenia* ➡ *oceny* ➡ *postępowania powypadkowe* ➡ *redakcja dokumentów w zatrudnieniu* ➡ *pomoc w wywiązaniu się z poleceń organów nadzoru nad warunkami pracy* ➡ *wszechstronne doradztwo w zakresie BHP*
- zapewnia Główny Specjalista ds. BHP inż. zarządzania bezpieczeństwem pracy **Dariusz Rymaszewski.**
Szybki dojazd do klienta (gratis).
Możliwa stała współpraca. Tel. 509 012 841 (o każdej porze) lub 75 78 16 776.
ZDU „SŁUŻBA BHP", Dariusz Rymaszewski ul. Cicha 3/2, 59-850 Świeradów-Zdrój
www.rymaszewski-bhp.jgora.pl

OGŁOSZENIA DROBNE

• Sprzedam garaż dwustanowiskowy przy ul. Górskiej. Tel. 75 78 17 288 (po godz. 15) • Kancelaria Podatkowa KARGEM mgr Bogumiła Tasulis. Tel. 75 75 225 38, 506 053 924, 601 835 007 • Manicure i pedicure z możliwością dojazdu do domu. Rezerwacja telefoniczna pod nr. 665 285 666 • Do sprzedania zadbane ciuszki dla dziewczynki (0-3 l. Tel. 609 066 152 • Tomasz Miakienko - licencjonowany zarządca nieruchomościami podejmie współpracę ze wspólnotami mieszkaniowymi. Kompleksowa obsługa.Tel. 601 506 232, 75 78 17 401 • Do wynajęcia trzypokojowe mieszkanie w Świeradowie. Tel. 602 639 196 • Do sprzedania lokal gastronomiczny w Świeradowie. Tel. 502 574 416 • Zgubiono legitymację studencką o numerze 11001 na nazwisko Jolanta Mitura. Znalazcę proszę o kontakt pod nr telefonu 75 78 16 283 • Sprzedam mieszkanie w Świeradowie, I p. budynku dwurodzinnego, 94,40 m² (4 pokoje,, kuchnia, łazienka, przedpokój, pomieszczenie gosp.). Tel. 500 840 223

NOTATNIK ŚWIERADOWSKI. Wydaje Gmina Miejska Świeradów–Zdrój.
Redaktor naczelny - Adam Karolczuk, **tel. 661 784 827, notatnik@swieradowzdroj.pl**
Zapraszamy wszystkich Czytelników do współredagowania miesięcznika. Teksty (także literackie), opatrzone nazwiskiem autora (do ewentualnej wiadomości redakcji) oraz zdjęcia można składać również w Referacie Promocji Gminy, Turystyki, Kultury i Sportu Urzędu Miasta przy ul. 11 Listopada 35 (II p.), tel. 75 71 36 482. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności oraz zastrzega sobie prawo skracania i przeredagowywania treści ogłoszeń oraz odmowę publikacji. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo ich skracania.

Notatnik Turystyczny

www.swieradowzdroj.pl notatnik@swieradowzdroj.pl

Zmiany, zmiany, zmiany...

SKI&SUN Świeradów-Zdrój www.skisun.pl

CENNIK SEZON ZIMA 2012/2013

RODZAJE SKIPASS	SEZON WYSOKI od 23.12 do 28.02 oraz weekendy		SEZON NISKI do 22.12 i od 01.03 oprócz weekendów	
	normalny PLN	ulgowy PLN	normalny PLN	ulgowy PLN
dzienny (9:00 - 16:00)	93	78	80	65
wieczorny (18:00 - 22:00)	60	47	47	41
dzień + wieczór	110	95	99	83
3 godzinny*	58	50	50	43
3 wjazdowy*	41	-	38	-
2 dniowy (dzień +wieczór)	208	173	180	150
3 dniowy (dzień +wieczór)	298	250	260	215
4 dniowy (dzień +wieczór)	392	329	329	281
5 dniowy (dzień +wieczór)	486	407	407	345
6 dniowy (dzień +wieczór)	575	470	470	397
sylwestrowy	60			

SKIPASS RODZINNE DZIENNE (9:00 - 16:00)		
2+1	249	207
2+2	295	249
2+3	358	314

SNOWPARK		
dzienny (9:00 - 16:00)	34	28
wieczorny (18:00 - 22:00)	23	20
dzień + wieczór	50	44
przedpołudniowy (do 12:30)	23	20
popołudniowy (od 12:30)	23	20

BILETY TURYSTYCZNE / JEDNORAZOWE				
Bilet w obie strony	29	24	29	24
bilet w jedną stronę - góra	24	20	24	20
bilet w jedną stronę - dół	19	16	19	16

KARNETY RODZINNE
(za okazaniem odpowiednich dokumentów) maksymalnie 5 osób
(w tym dwie osoby dorosłe + dzieci do lat 13)

OSOBY UPRAWNIONE DO PRZEJADÓW ULGOWYCH SKIPASS I BILETY JEDNORAZOWE:
1. Dzieci i młodzież do 13 - go roku życia
2. Uczniowie i Studenci do 26 - go roku życia za okazaniem ważnej legitymacji uczniowskiej/studenckiej
3. Osoby zaliczane do znacznego i umiarkowanego stopnia niepełnosprawności na podstawie ważnego orzeczenia o niepełnosprawności oraz ich przewodnicy, opiekunowie i asystenci (1 opiekun do w/w osoby niepełnosprawnej)
4. Opiekunowie zorganizowanych grup szkolnych (powyżej 15 osób)
5. Seniorzy - rocznik 1948 i starsi

OSOBY UPRAWNIONE DO PRZEJAZDÓW BEZPŁATNYCH
- Dzieci do lat 4 będące pod opieką rodziców lub opiekunów

- KORZYSTAJĄCY Z PRZEJAZDU BEZPŁATNEGO LUB ULGOWEGO MUSZĄ POSIADAĆ WAŻNY DOKUMENT POTWIERDZAJĄCY UPRAWNIENIE
- DO ZWROTU, REKLAMACJI BĄDŹ ZMIANY BILETU LUB SKIPASSU WYMAGANY JEST PARAGON FISKALNY WRAZ ZE SKIPASSEM BĄDŹ BILETEM
- WSZYSTKIE SKIPASSY I BILETY SĄ WAŻNE DLA JEDNEJ OSOBY

- SKIPASS DZIENNY WAŻNY JEST OD GODZ. 9.00 DO 16.00
- SKIPASS DZIENNY, WIECZORNY, WIELODNIOWY ORAZ SEZONOWY UPOWAŻNIA DO KORZYSTANIA ZE SNOWPARKU
- SKIPASS WIECZORNY WAŻNY JEST OD GODZ. 18.00-22.00

- SKIPASS 3 WJAZDOWY WAŻNY JEST OD GODZ. 9.00 - 16.00 I 18.00 - 22.00
- SKIPASS RODZINNY WAŻNY JEST OD GODZ. 9.00-16.00 I OBEJMUJE RODZICÓW ORAZ DZIECI OD LAT 5-13
- SKIPASS RODZINNY ZA OKAZANIEM ODPOWIEDNICH DOKUMENTÓW
- BILETY TURYSTYCZNE WAŻNE OD GODZ. 9.00- 16.00
- BILETY NA SNOWPARK WAŻNE :
  całodzienny od godz. 09.00 - 16.00
  przedpołudniowy od godz. 9.00 - 12.30
  popołudniowy od godz. 12.30 - 16.00
  wieczorny od godz. 18.00 - 22.00
- skipass upoważnia do wjazdu w górę
- skipass dzienny jest ważny jeden dzień od momentu aktywacji
- możliwość używania biletów i skipassów jest blokowana po przejściu przez bramki na czas przejazdu

- Przerwa na ratrakowanie trasy narciarskiej od godz. 16.00- 18.00
- Bilety i skipass nie podlegają zwrotowi ani zamianie z wyjątkiem sytuacji wskazanych w warunkach przewozu
- skipassy punktowe utrzymują ważność przez cały sezon zimowy, natomiast bilety są ważne tylko w dniu zakupu
- skipass wielodniowe utrzymują ważność w kolejnych dniach od momentu aktywacji

W kasach można płacić kartami płatniczymi: VISA, VISA ELEKTRON, V PAY, MAESTRO, MASTER CARDMASTER, CARD ELECTRONIC, DINERS CLUBINTER NATIONAL

12 listopada kolej gondolowa znieruchomiała – rozpoczął się jesienny przegląd, który potrwa do końca miesiąca i pozwoli (trzeba mieć taką nadzieję) na uzyskanie homologacji pozwalającej linie wozić wagoniki z narciarzami aż do wiosny.

Rozpoczęcie sezonu narciarskiego zależy nawet nie tyle od opadów śniegu, co od ustabilizowanej mroźnej pogody, która pozwoli na naśnieżanie. Nim jednak zima nas skuje, kierownictwo gondoli już dziś wychodzi jej naprzeciw i szykuje szereg zmian, które po-

dokończenie na str. 15 ⇨

„Śladem Izerskich Tajemnic"

„Świeradowskie Orły" w koszulkach i z certyfikatami Zdobywców Śladów Izerskich Tajemnic, wywalczonych podczas inauguracyjnej imprezy, która wystartowała na dolnej stacji gondoli w sobotni poranej 29 września br.

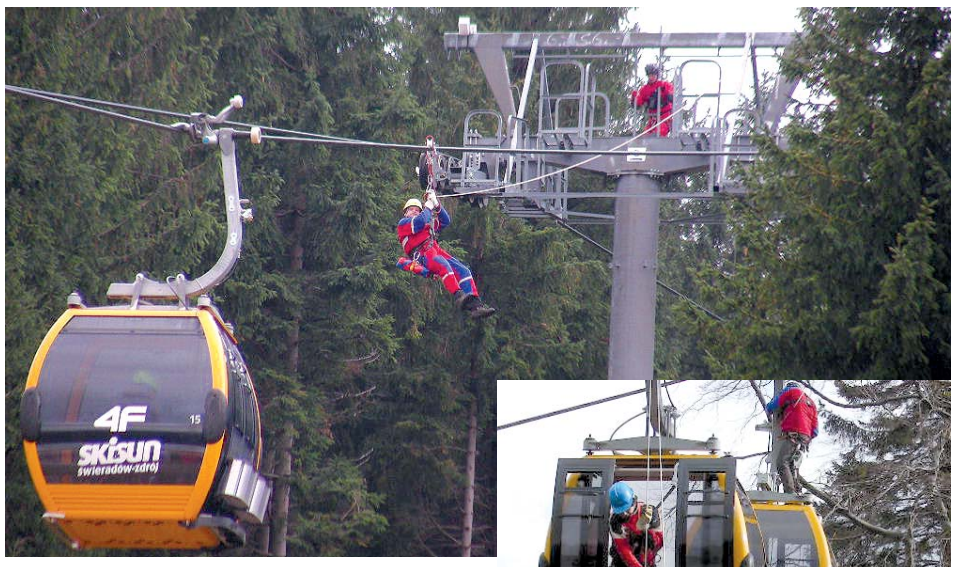

6 listopada na terenie ośrodka SKI&SUN w Świeradowie odbyły się ćwiczenia ratownictwa górskiego, prowadzone przy współudziale Karkonoskiej Grupy GOPR; ratownicy wspólnie z pracownikami ośrodka doskonalili swoje umiejętności ewakuacyjne w sytuacjach zagrożenia bądź awarii kolei gondolowej. Ćwiczenia zostały przeprowadzone w celu zwiększenia komfortu i bezpieczeństwa wszystkich pasażerów kolei gondolowej, a po ich zakończeniu można z pewnością stwierdzić, że pracownicy ośrodka oraz GOPR są w pełni przygotowani do sezonu zimowego 2012/2013. (AR)